

Ogólnopolski Komitet Pokoju poinformował PAP o rocznicach kulturalnych uchwalonych przez Światową Radę Pokoju na bieżący rok. Obchodzone będą setne rocznice urodzin: Paula Langevina — francuskiego uczonego, fizyka i pisarza; Roalda Amundsena — norweskiego badacza krajów polarnych; Aleksandra Skriabina — rosyjskiego kompozytora i pianisty; Carlosa Vaz Ferreira — urugwajskiego filozofa i pisarza; Oswalda Cruza — lekarza brazylijskiego; Pio Baroja — pisarza hiszpańskiego.

Obchodzić będziemy setne rocznice śmierci: Benito Juareza — meksykańskiego pisarza, przywódcy rewolucyjnego, prezydenta Meksyku; Ludwiga Feuerbacha — niemieckiego filozofa oraz Aleksida Kivi — poety fińskiego.

ŚRP obchodzić będzie również 150 rocznicę urodzin francuskiego bakteriologa i fizyka Louisa Pasteura, 150 rocznicę śmierci angielskiego poety Percy B. Shelley'a oraz 500 rocznicę urodzin niemieckiego malarza i rytownika Lucasa Cranacha (ojca). (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
19
STYCZNIA
1972

Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 15 (8677)
Cena 50 gr

Usprawnienie gospodarki i poprawa warunków bytowych

Program prac Rządu

Prace Rządu koncentrują się obecnie wokół realizacji kompleksowych i wycinkowych problemów wynikających z uchwały VI Zjazdu PZPR. Jak już informowaliśmy, bezpośrednio po Zjeździe odbyło się posiedzenie Rady Ministrów poświęcone ustaleniu programu i harmonogramów pracy rządu w tej dziedzinie. W ostatnich tygodniach opracowano, przy udziale Komisji Planowania i resortów, wykaz spraw, którymi Rząd zajmie się w pierwszej kolejności, jeszcze w bieżącym kwartale. O zamierzeniach Rządu w tym okresie poinformował Polską Agencję Prasową rzecznik prasowy rządu, wicemin. Włodzimierz Janiurek.

— Program prac Rządu — stwierdził rzecznik — obejmuje kilkadziesiąt węzłowych zagadnień o charakterze społeczno-gospodarczym. Ich rozwiązanie będzie miało istotny wpływ na usprawnienie funkcjonowania różnych dziedzin gospodarki, przyspieszenie jej rozwoju, a zwłaszcza unowocześnienie i zwiększenie produkcji, na dalszą sukcesywną poprawę poziomu życia ludności i polepszenie warunków socjalno-bytowych ludzi pracy.

Przestrzegana będzie nadal zasada dokonywania każdego miesiąca przez Rząd analizy i oceny realizacji najważniejszych zadań gospodarczych, finansowych i budżet państwa. Rząd podda systematycznej kontroli kształtowanie się kosztów produkcji, wydajności pracy, dyscypliny płac oraz zużycia materiałów.

W ocenie tej szczególnie ważne miejsce zajmować będzie problematyka rynku.

Sekretariat KC PZPR i Prezydium Rządu zwróciły się w tych dniach do KSR-ów o podjęcie skutecznych działań na rzecz wykorzystania istniejących rezerw produkcyjnych i osiągnięcia w tym roku dodatkowej produkcji dla potrzeb rynku, a także eksportu, wartości około 20 mld. zł. Sprawa ta wymaga stałej uwagi i zapobiegliwości ze strony resortów i prezydiów WRN. W związku z

tem Prezes Rady Ministrów wystosował specjalne listy do wszystkich ministrów, przewodniczących WRN i prezesów organizacji spółdzielczych. Rząd będzie systematycznie poddawał analizie i kontroli realizację zadań w tej dziedzinie. 14 bm. Prezydium Rządu dokonało pierwszej w tym roku oceny przewidywanego zaopatrzenia rynku wewnętrznego, ustalając jednocześnie konkretne zadania dla poszczególnych resortów — producentów dóbr rynkowych.

Prace Rządu w bieżącym kwartale będą się ogniskować wokół ostatecznego sprezywania założeń 5-letniego planu rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, w oparciu o rezultaty dyskusji przedjazdowej i ustalenia VI Zjazdu PZPR.

Wiele uwagi poświęci Rząd w najbliższych tygodniach problematyce rolniej, tworzeniu sprzyjających warunków dla dalszej intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, a jednocześnie dla poprawy warunków życia mieszkańców wsi.

Kolejnym problemem do zwiększenia produkcji materiałów budowlanych dla potrzeb budownictwa rolno-gospodarczego i miejscowe surowce; rozpatrzone będą również propozycje dotyczące rozwoju budownictwa inwentarskiego. Omówiona zostanie polityka kredytowa na lata 1972—75, związana z finansowaniem rolnictwa, w tym gospodarstw indywidualnych, przy

Dokończenie na str. 2

Od E. Gierka i P. Jaroszewicza

Dyplomy uznania dla wielkopolskich fabryk

Zakładom „H. Cegielski” — pierwszym w Wielkopolsce — wręczono, jak o tym informowaliśmy, dyplom uznania za wykonanie zobowiązań zjazdowych. Dyplom ten został podpisany przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza. Takie same dyplomy zostały przyznane kilkudziesięciu zakładom produkcyjnym różnych branż w Wielkopolsce, a wczoraj wręczano je przedstawicielom kolejnych załóg.

Sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabski wręczył dyplom przedstawicielom komitetów zakładowych i dyrekcji Kopalni Węgla Brunatnego, Huty Aluminium w Koninie oraz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energo” zajmującego się rozbudową Elektrowni w Patnowie.

Wręczając wspomniane dyplomy we wspomnianych przedsiębiorstwach i zakładach T. Grabski omówił równocześnie aktualne zadania i zaapelował do załóg poszczególnych zakładów, by podjęły apel Biura Politycznego KC o wyprodukowanie w tym roku dodatkowych ilości artykułów rynkowych i zaopatrzenia. Apel znalazł odzew. Przedstawiciele poszczególnych zakładów zapewniły, że w ich przedsiębiorstwach podejmują się różne kroki, by party cypować jak najszerzej w tej dodatkowej produkcji.

Pracownicy Kopalni Węgla Brunatnego w roku ubiegłym zdążyli dodatkowo 1,5 mln m sześć. naddatkę i wyprodukowali dodatko-

wo 1500 ton brykietów. Huta Aluminium dostarczyła dodatkową produkcję szacowaną na 8 mln zł, a „Energo” przyspieszył o 4 miesiące prace przy budowie walców blach aluminiowych i o 2 miesiące — planowany cykl robót w Elektrowni Patnowo.

W Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu dyplom uznania wręczył sekretarz KW PZPR Jan Pawlak. Załoga przekroczyła w ub. roku swój roczny plan o 5 mln zł, dzięki czemu dostarczyła dodatkowe ilości poszukiwanych produktów dla kraju i na eksport. W najbliższym czasie ustali się tu na posiedzeniu KSR konkretne kroki dla zwiększenia produkcji rynkowej. (b)

W poznańskim „Mostostalu” odbyło się uroczyste posiedzenie egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR, na którym członek egzekutywy KW PZPR — Ludwik Kasprzowicz przekazał przedstawicielom przedsiębiorstwa dyplom uznania za realizację czynu zjazdowego. Wartość podjętego przez załogę „Mostostalu” czynu wynosiła 16 mln zł. Zobowiązanie to w pełni wykonano.

Podobna uroczystość odbyła się w Wielkopolskich Zakładach Teletechnicznych „Teletra”. Tu dyplom wręczyła członkini egzekutywy KW PZPR — Zofia Dąbek.

Pracownicy poznańskiej „Teletry” swój czyn zjazdowy wykonali z nadwyżką. Zaplanowano jego wartość na 793 000 zł, a wykonano 883 000 zł. (wn)

Na spotkanie aktywu, jakie z racji wręczenia dyplomu odbyło się w ostrowskich Zakładach Naprawy Taboru Kolejowego.

Dokończenie na str. 2

Głównie dla potrzeb Poznania

Przygotowania do budowy fabryki domów

W tym roku rozpoczną się przygotowania terenu pod budowę pierwszej dla potrzeb Poznania fabryki domów. Stanią one nieopodal miasta, w Suchym Lesie. Wyposażenie i wszystkie potrzebne urządzenia do produkcji elementów wielkopłytowych dostarczy w ciągu roku przyszłego Związek Radziecki.

W połowie 1975 r. nastąpi rozruch fabryki. Pierwsza produkcja posłuży do stawiania domów na stale rozbudowującym się osiedlu Raszyn, a następnie dla nowego osiedla w Strzeszynie.

Docelowo fabryka produkować będzie elementy prefabrykowane dla budowy około 12 000 izb rocznie. Będzie to zatem tyle, ile obecnie wytwórni elementów z wielkich płyt na dwóch największych osiedlach mieszkaniowych w Poznaniu — na Ratajach i Winiogrodach.

Dla budowy fabryki domów, której inwestorem jest Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa, powołana zostanie Dyrekcja Budowy Kombinatu Fabryki Domów. Wykonawcą tego giganta będzie załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. (a)

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

W numerze 11 „Głosu” z 14 bm. zapowiedzieliśmy na naszych łamach kolejną akcję z cyklu FORUM opinii, pytań i odpowiedzi — TAK I NIE. Tym razem tematem jest:

Człowiek współczesny — człowiekiem czynu

Na zgłoszone pytania i problemy odpowiadać będzie na naszych łamach sekretarz KW PZPR w Poznaniu — JAN PAWLAK.

Serdecznie prosimy o listy, które należy kierować, w terminie do 25 stycznia, pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie — TAK I NIE.

KSR w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego Zobowiązania na konto 20 miliardów

Na odbytej wczoraj Konferencji Samorządu Robotniczego załoga Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego podjęła zobowiązanie zwiększenia produkcji o 7,6 mln złotych. Jest to odpowiedź załogi na list Sekretariatu KC i Prezydium Rządu — apelujący o wyprodukowanie dodatkowo, bez zwiększania zatrudnienia, towarów spożywczych wartości 20 mld zł. Produkcja taka potrzebna jest do pokrycia zwiększonej siły nabywczej ludności, spowodowanej wzrostem płac.

W wyniku zobowiązań załogi WPPZ wyprodukowane zostaną dodatkowe setki ton m. in. cukru skrobiowego, syropu ziemniaczanego, krochmalu pszennej, glutenu. Są to półprodukty podlegające dalszej przeróbce przez różne gałęzie przemysłu spożywczego.

Na tak znaczny wzrost wartości produkcji złożyły się zobowiązania wszystkich wchodzących w skład Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Prze-

mysłu Ziemniaczanego zakładów. Dodatkową produkcję dadzą załogi z Pily, Wronek, Wągrowca i Lubonia.

W dalszym ciągu obrad Konferencji Samorządu Robotniczego wysłuchała i ustosunkowała się do sprawozdań z wykonania planu w roku ubiegłym. Mimo poważnych trudności surowcowych Przedsiębiorstwo wywiązało się należycie z zadań. Zatwierdzony też został plan na rok bieżący. Przewiduje on dalsze zwiększenie produkcji oraz wykonanie szeregu zadań w zakresie poprawy warunków pracy załogi.

W kończącej Konferencję uchwale zatwierdzone zostały podjęte przez załogę zobowiązania. Podjęto także szereg kroków zmierzających do zapewnienia wykonania podstawowych zadań stojących przed zakładami w roku bieżącym, szczególnie w zakresie kontraktacji i zaopatrzenia surowcowego. (k)

DODATKOWA PRODUKCJA „KALISZANKI”

Załoga Fabryki Przemysłu Cukierniczego „Kaliszanka” w Kaliszu, wdzięczna i zadowolona wyróżnieniem, jakie ją spotkało — wizytą I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka — zobowiązała się wykonać w tym roku ponad plan 60 ton pieczywa cukierniczego na rynek krajowy, wartości 1 400 tys. złotych.

O podjętym zobowiązaniu załogi powiadomił Edwarda Gierka samorząd robotniczy „Kaliszanki”, przysyłając także list do I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady. (z)

Izraelskie ultimatum

We wtorek rano ujawniono w Bejrucie, że Izrael wystosował przed kilkoma dniami ultimatum do rządu libańskiego, grożąc, iż podejmie inwazję zbrojną na południową część Libanu, jeśli „nie ustaną ataki komandosów palestyńskich” stacjonujących w tym kraju.

Równocześnie trwają narady Jasera Arafata z członkami rządu libańskiego. Oddziały komandosów są w pełnej gotowości bojowej i nie opuszczają swych baz. (PAP)

Kolejne rozmowy SALT

Delegacje USA i ZSRR kontynuowały we wtorek w Wiedniu tajne rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Protest MSZ DRW

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW złożył we wtorek oświadczenie, w którym zdecydowanie potępił ostrzelanie 16 bm. przez okręty wojenne USA statków rybackich u wybrzeży północnowietnamskiej prowincji Nghe An.

Manifestacje w Rodezji

W trzecim co do wielkości mieście Rodezji, Gwelo, drugi dzień z rzędu trwały demonstracje przeciwko zawartemu porozumieniu między premierem rasiistowskiego reżimu w Salisbury i brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, które nie przewiduje w najbliższym czasie przekazania rządów czarnej większości mieszkańców Rodezji.

Wznowienie misji Jarringa

Specjalny wysłannik Sekretarza Generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie Gunnar Jarring spotkał

Negocjacje na Malcie

W La Valletcie, stolicy Malty, odbyło się we wtorek trzygodzinne posiedzenie przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Malty. Celem tego spotkania było przygotowanie dalszych negocjacji dotyczących problemu baz brytyjskich na tej wyspie.

PAP.RADIO-INF.WY.TELEFONEM
RADIO-INF.WY.TELEFONEM-PAP
INF.WY.TELEFONEM-PAP
PAP.RADIO-INF.WY.TELEFONEM
RADIO-INF.WY.TELEFONEM-PAP
INF.WY.TELEFONEM-PAP
PAP.RADIO-INF.WY.TELEFONEM
RADIO-INF.WY.TELEFONEM-PAP
INF.WY.TELEFONEM-PAP

Zamachy bombowe w Iranie

W nocy z poniedziałku na wtorek w Teheranie eksplodowały dwie bomby przed gmachami należącymi do USA; ambasada i biuro Amerykańskiego Korpusu Pożarniczego.

Kennedy contra Nixon

Senator Edward Kennedy oświadczył w poniedziałek wieczorem, że aż do wyborów listopadowych pro-

się z przedstawicielem Arabskiej Republiki Egipskiej przy ONZ El-Zajatem.

Katastrofa na zboczach Etny

W poniedziałek wieczorem na północno-zachodnich zboczach wulkanu Etna na Sycylii rozbił się amerykański samolot wojskowy.

Powodzie w Indonezji

Wiele wysp indonezyjskich nawiedziły powodzie. W środkowym okręgu Jawy — Demak powódź zniszczyła tamę na rzece Serang. Około 100 tys. mieszkańców z pobliskich okolic trzeba było ewakuować na wyższe położone tereny. Około 10 okręgów w tym rejonie od ostatniej soboty znajduje się pod wodą. Jej poziom dochodzi do półtora metra.

Podobna klęska żywiołowa zanotowano także w zachodniej części Jawy.

Tokio zapada się

Ziemia w rejonie stolicy Japonii zapada się. Są punkty, w których owa obniżanie się terenu dochodzi do 20 centymetrów rocznie. Obniżanie się gruntu spowodowane jest drenażem wód gruntowych.

W. Brytania w EWG

Negocjatorzy W. Brytanii i krajów EWG w nocy z poniedziałku na wtorek zakończyli ostatecznie rokowania związane z powiększeniem Wspólnego Rynku o nowego, londyńskiego partnera. Tym samym utworzono drogę do zapowiedzianej na 22 bm. w Brukseli uroczystości złożenia przez Edwarda Heatha i innych członków rządu podpisów pod układem o przystąpieniu do zachodnioeuropejskiej wspólnoty. Jest oczywiste, że przystąpienie do EWG zmienia zasadniczo kurs tradycyjnej polityki Londynu i otwiera nową europejską kartę.

Należy stwierdzić jednakże, że duża część brytyjskiego społeczeństwa nie podziela „europejskiej euforii” kół oficjalnych. Ten sprzeciw znajduje m. in. wyraz w oficjalnej, popieranej przez większość, a n. in. głównej brytyjskiej siły opozycyjnej — Labour Party, która odrzuca warunki, na jakich rząd konserwatystów wiąże się z Europą.

Spora Europa przeciwników kursu europejskiego znajduje się także w obozie rządowym. Przeciwnicy EWG posługują się jako głównym argumentem — zagrożeniem suwerenności korony brytyjskiej w ramach EWG, obawami przed ogromnym wzrostem cen, jak również nadmiarem obciążeń finansowych z tytułu przynależności do EWG. (PAP)

Skandynawski ośrodek komunikacji satelitarnej

W Tanum, w Szwecji zachodniej, oddany został ostatnio do użytku ośrodek łączności telekomunikacyjnej, za pośrednictwem sztucznych satelitów Ziemi typu „Intelsat”.

Ośrodek ten, którego budowa kosztowała około 25 mln koron, będzie mógł zapewniać łączność telefoniczną i telewizyjną za pośrednictwem satelitów krążących wokół Ziemi, na wysokości 36 tys. kilometrów — między krajami skandynawskimi a kontynentem amerykańskim, krajami Afryki i krajami Dalekiego Wschodu. Ośrodek jest wyposażony w antenę paraboliczną o średnicy 30 metrów oraz w cztery stacje radiowe, pracujące na falach o zmiennej długości i o mocy 1,2 kilowata każda.

Początkowo ośrodek będzie mógł przekazywać, z krajów skandynawskich do Stanów Zjednoczonych i z powrotem, do 40 jednoczesnych rozmów telefonicznych, ale w miarę rozbudowy urządzeń, ilość jednoczesnych połączeń telefonicznych będzie mogła być zwiększona do 400 i będą mogły być też obsługiwane kraje afrykańskie, kraje azjatyckie oraz kraje Ameryki Łacińskiej. Ośrodek będzie mógł też, w późniejszym okresie, odbierać i przekazywać, za pośrednictwem satelity „Intelsat”, programy telewizyjne, zarówno białe-czarne, jak też barwne oraz materiały nadawane dalekopisami.

Budowa ośrodka została sfinansowana przez Szwecję, która pokryła 42 proc. kosztów, przez Danię i Norwegię, które pokryły razem 48 proc. kosztów oraz przez Finlandię — w wysokości 10 proc. kosztów.

Zdemaskowano szajkę przemytników heroiny

Policia francuska i amerykańska podały do wiadomości, że w ostatnich miesiącach zlikwidowano jedną z największych szajek przemytników heroiny. Jak oświadczył na konferencji prasowej w Nowym Jorku szef amerykańskiego Biura do Spraw Narkotyków John Ingersoll, szajka ta przemycała do USA heroinę w samolotach. Ogółem w ciągu ostatnich 17 miesięcy przemycono w ten sposób półtorej tony heroiny, z czego udało się skonfiskować około 700 kg. Wartość przemyconej heroiny szacuje się na około 300 mln dolarów.

Aresztowano 20 członków gangu przemytniczego w tym dwóch Amerykanów. Pozostali to obywatele francuscy i inni.

Wytłumaczenie heroiny znajdującej się przeważnie w południowej części Francji. Trudno je zdemaskować. Mieszkańcy w wioskach znajdującej się z dala od osiedli ludzkich. Według ocen policji francuskiej, produkuje się tam około 4-5 ton heroiny rocznie. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Woiciechowska

Pomoc kredytowa dla wsi sprzyja intensyfikacji produkcji

Na pomoc kredytową dla wsi państwo przeznacza w bieżącym roku ponad 27 mld zł, tj. o blisko 1,5 mld zł więcej niż w ubiegłym roku.

Dalsze zwiększenie środków na ten cel wiąże się ze wzrostem zadań produkcyjnych, poprawą zaopatrzenia wsi w artykuły do produkcji bieżącej i materiały budowlane oraz z rozwojem usług. Uruchomione na br. kredyty powinny w pełni zaspokoić wszystkie uzasadnione potrzeby indywidualnych producentów w zakresie zakupów środków produkcji i korzystania z usług produkcyjnych. O blisko 9 pro

Uchwała Rady Ministrów w sprawie odpłatności za żywienie

W Monitorze Polskim nr 1 z 15 stycznia ukazał się tekst uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad odpłatności konsumentów za usługi świadczone przez placówki żywienia przyzakładowego oraz zasad finansowania tych placówek. Uchwała ujednolica i porządkuje te sprawy. Obowiązuje od 15 bm. (PAP)

Cały sprzęt telekomunikacyjny został dostarczony przez firmy szwedzkie, zaś firmy norweskie, szwedzkie, zachodniemieckie i włoskie dostarczyły sprzęt elektrotechniczny. (PAP)

Stokowski przyjedzie do Polski?

Wybitny dyrygent polskiego pochodzenia, Leopold Stokowski przekazał pozdrowienia i wyraził wielkie uznanie dla zespołu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. 88-letni artysta, który jesienią br. wybierze się do Związku Radzieckiego, by poprowadzić tam koncert orkiestry symfonicznej, wyraził nadzieję, że będzie mógł przyjechać na występy także do Polski. (PAP)

Ucieczka 7 oficerów ze statku — więzienia

600 policjantów Ulsteru i żońie rzy brytyjskich przeszukuje obecnie dokładnie katolicką dzielnicę Belfastu, stolicy Irlandii Północnej. Usiłują oni wytropić siedmiu uciekinierów, oficerów podziemnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej, którym w nocy z poniedziałku na wtorek udało się zbiec z zakwaterowanego w porcie stolicy statku — więzienia „Maidstone”. Policja uważała dotychczas, iż jest absolutnie niemożliwością, by czterem z internowanych mogła się udać ucieczka z tego pływającego więzienia.

Siedmiu mężczyzn w samej bieżącej chwili przetrzymywanych w tym statku, który jest w rzeczywistości więzieniem, woda została zamknięta. Przepłynęli oni kilkaset metrów w lodowatej wodzie i dotarli na teren stoczni, gdzie porwali opuszczony autobus i dojechali nim do rynku w dzielnicy katolickiej. Kiedy straż zorientowała się o ucieczce, było już za późno. Policja znalazła jedynie opuszczone pojazdy. Natychmiast wszczęto poszukiwania w tym rejonie, które do chwili obecnej nie dały wyników.

Statek „Maidstone” został przekształcony w więzienie dla osób zatrzymanych na mocy tzw. ustawy o wodach nadzwyczajnych, umożliwiającą władzom Ulsteru internowanie osób podejrzanych o przynależność do Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Byli oni bardzo starannie strzeżeni. Wiek sześć czasu spędzali pod pokładem. Krótkie snacery po pokładzie odbywały się pod lufami karabinów strażu. (PAP)

Wypadek kidnapingu we Francji

We Francji miał miejsce nowy wypadek kidnapingu. W sobotę w drodze do szkoły porwana została 10-letnia Charlotte Berset. Została ona oddana rodzicom w niepełnym zdrowiu, po złożeniu okupu w wysokości 139 tys. franków. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

W Moskwie rozpoczęło się we wtorek 56 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Uczestnicy obrad omówią zagadnienia współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie gospodarki rolnej i przemysłu spożywczego. Delegacji polskiej przewodniczy wicepremier Mieczysław Jagielski. (PAP)

Dyplomy uznania

Dokończenie ze str. 1
jowego przybył wczoraj Franciszek Nowak, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Obecny był także I sekretarz KP Jan Majerczak.

Wracając dyplom przyznany założycielowi F. Nowak złożył pracownikom ZNTK serdeczne gratulacje w związku z tak zaszczytnym wyróżnieniem za wykonanie dodatkowej produkcji potrzebnej naszej gospodarce.

Członek egzekutywy KW PZPR — Stanisław Cozaś, przewodniczący Prezydium RN Poznania, wręczył dyplomy uznania przedstawicielom „Hydrobudowy 7 i 9” na wczorajszym wspólnym zebraniu załóg.

Podobna uroczystość odbyła się w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Sklejek w Ostrowie, których załoga również z rąk F. Nowaka otrzymała wczoraj dyplom uznania od E. Gierka i P. Jaroszewicza. (c)

Załoga Leszczyńskiej Fabryki Pomp w minionym roku dała dodatkową produkcję wartości ponad 19 600 tys. zł. (M. in. dostarczyła 50 sztuk pomp dla kolumn parnikowych na potrzeby rolnictwa). Dyplom uznania za wykonanie zobowiązań zjazdowych wręczył wczoraj założyciel sekretarz KW PZPR Władysław Śleboda.

W odpowiedzi na list Sekretariatu KC załoga LEP zamierza podjąć dodatkową produkcję wyrobów na rynek oraz przyspieszyć uruchomienie nowych typów pomp. (bw)

Również w dniu wczorajszym dyplomy otrzymali z rąk prezesa wicel miejscowych władz partyjnych i terenowych załóg następujących zakładów: Piłt Piłśniowych w Czarnkowie; Zakładów Garbarskich, Wielkopolskich Zakładów Obuwia, Zakładów Stolarstwa Budowlanego i Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych — w Gnieźnie; Jarocińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Zakładów Papi, Zakładów Maszyn Łeśnictwa, Fabryki Obrabiarek — w Jarocinie oraz „Lenwitu” w Witaszynie; Zakładów Odzieżowych — w Krotoszynie; Tworzyw Sztucznych — w Buku pow. Nowy Tomys; Fabryki Urządzeń Mechanicznych — w Ostrzeszowie; Fabryki Obrabiarek — w Pleszewie; Zakładów „Gazomet” — w Rawiczu; Kopalni Węgla Brunatnego — w Adamowie, pow. Tułów; Orzechowskich Zakładów Sklejek, pow. Września; „Poko”, Zakładów Przemysłu Jedwabniczego, Fabryki Wyrobów Azurowych, Zakładów Tworzyw Sztucznych, PKS i WSK — w Kaliszu oraz „Elektromontaż” Przedsiębiorstwa Robot Telekomunikacyjnych i „Wiefamelu” — w Poznaniu. (c)

W północnych prowincjach Hiszpanii zanotowano w ostatnich dniach obfite opady śniegu. Część głównych dróg w tym rejonie jest blokowana została przez zasypane gaje dwóch metrów wysokości. Blisko 300 turystów i narciarzy zostało odciętych od świata w górach. Około tysiąca podróży uwięzionych było przez cały poniedziałek na jednej ze stacji kolejowych w prowincji Girona.

*

Zima daje się we znaki również mieszkańcom Grecji. Silne opady śniegu i niskie temperatury spowodowały, że w północnej części tego kraju i na Peloponezie został zabloowany ruch na drogach. Odcięte od świata zostały m. in. kliszorty na górze Atos. (PAP)

W związku z tym Krajowa Dyspozycja Gazem zwraca się z prośbą do wszystkich odbiorców, aby w ciągu najbliższych dni rozsądnie i oszczędnie używać gazu. W przeciwnym bowiem wypadku nie będzie można utrzymać w sieci gazowej odpowiedniego ciśnienia. Szczególnie należy zwrócić uwagę na oszczędne gospodarowanie gazem w zakładach przemysłowych a także unikanie palenia kuchenek gazowych i piekarników dla podgrzewania mieszkań. (PAP)

Program prac Rządu

Dokończenie ze str. 1

szczególnym uwzględnieniu warunków inwestowania, zwłaszcza przez młodych rolników obejmujących gospodarstwa rolne.

Komisja Planowania w porozumieniu z Komitetem Drobnej Wytwarzalności przygotuje obecnie dla Rządu wniosek i propozycje dotyczące rozwoju usług dla ludności w przekroju 5-lecia.

Zgodnie z założeniami u-

chwali VI Zjazdu partii, Rząd rozpatrzy wstępnie sprawy polityki płacowej oraz zakresu świadczeń socjalnych do 1975 roku.

Być może jeszcze w tym miesiącu przedyskutowany zostanie projekt aktów prawnych, określający kierunki dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych, wychowawczych i zdrowotnych młodzieży szkolnej, a także zmian w organizacji praktyk kursowych studentów w zakładach gospodarki społecznej.

Na porządku dziennym posiedzenia Rządu stanie program przedsięwzięć organizacyjno-technicznych w górnictwie węglowym dla stopniowej likwidacji pracy w niedziale oraz skracania czasu pracy załóg.

Stałą praktyką staje się omawianie przez Rząd informacji ministra spraw wewnętrznych o stanie bezpieczeństwa kraju.

Kluczowe miejsce w pracach Rządu zajmować będą wzłowe zagadnienia produkcji i rozwoju gospodarczego. Przewiduje się rozpatrzenie szeregu propozycji zmierzających do poprawy systemu zarządzania i planowania, a m. in. do zwiększenia samodzielności przedsiębiorstw i rozszerzenia uprawnień dyrektorów.

W rejestrze spraw, którymi zajmie się Rząd znalazły się jeszcze: program budowy sieci dróg dwujezdnych i autostrad, pomoc państwa dla budownictwa jednorodzinnego i małych domków mieszkalnych, wzmocnienie bazy materiałno-technicznej w wydawnictwach prasowych i w poligrafii, stworzenie warunków dla lepszej eksploatacji obiektów turystyczno-wypoczynkowych itp. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych

18 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych. Obradami kierował przewodniczący OKWOM, naczelnik ZHP — Stanisław Bohdanowicz.

Zatwierdzony został plan pracy OKWOM na br. Ustalono szereg pilnych, stojących przed organizacjami młodzieżowymi zadań, wynikających z uchwały VI Zjazdu partii. M. in. dotyczy to przygotowania młodzieży do aktywnego udziału w zbliżających się wyborach do Sejmu PRL. (PAP)

Kongresmeni USA w Związku Radzieckim

Wizyta nie-przyjaźni

W artykule poświęconym niedawnej wizycie w Związku Radzieckim amerykańskich kongresmenów Jamesa Scheuera i Alphonzo Bella dziennik „Izwestia” dochodzi do wniosku, że bilans prawie dwutygodniowego ich pobytu w ZSRR jest „negatywny” i w żaden sposób nie służy rozwojowi stosunków kulturalnych między Związkiem Radzieckim a USA. Należy przypominąć, że już nie pierwszy raz przyjeżdżający z oceanu goście wykorzystują swoje wojaże i swój oficjalny status w zdecydowanie wrogich dla narodu radzieckiego celach — czytamy na łamach „Izwestii”.

Scheuer i Bell przybyli do Związku Radzieckiego wraz z grupą amerykańskich kongresmenów — członków podkomisji Izby Reprezentantów d/s Szkolnictwa.

W związku z tą wizytą departament stanu USA zwrócił się do ambasady radzieckiej w Waszyngtonie z prośbą o potraktowanie grupy kongresmenów jako osobistości oficjalnych przybywających z ramienia rządu i o udzielenie im pomocy w celu zaznajomienia się z radzieckim systemem szkolnictwa. Prośba departamentu Stanu USA została przyjęta pozytywnie i grupa amerykańskich kongresmenów przebywała w Moskwie, Leningradzie, Taszkencie, Samarkandzie i Nowosybirsku. Wszędzie przyjmowano ją gościnnie. Jednak po tej podróży do redakcji „Izwestii” nadeszła list od grupy czytelników, którzy wyrażają głębokie zdziwienie z powodu działalności Scheuera w Moskwie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR zwróciło się do ambasady USA z protestem przeciwko wrogiej wobec Związku Radzieckiego działalności Scheuera i zażądało niezwłocznego jego wyjazdu. 15 stycznia wydano go z ZSRR. (PAP)



Lubin — stolica polskiej miedzi.

Kariera „miasta — laboratorium“

Na całym świecie w ostatnim dziesięcioleciu — na Syberii, w Ameryce Południowej, w „czarnej” Afryce — obserwuje się dynamiczny rozwój nowych miast, które tworzone są niemal od podstaw, z rozmachem wybiegającym w wiek XXI. W naszym kraju mamy również takie miasta, które mogą rosnąć szybciej niż zaplanowali architekci i planiści. Miastem tym jest Lubin określany nie bez racji przez urbanistów „miastem — laboratorium”, gdyż nowoczesnością i kompleksowym charakterem rozwiązań planu zagospodarowania przestrzennego przewyższa wszystko to co zrobiono w innych nowych miastach, np. w Nowej Hucie czy Tychach. Polska miedź — „czerwone złoto” zapewniała Lubinowi karierę, jakiej można tylko pozazdrościć.

POTRZEBY WYPRZEDZAJĄ PLANY

Stojąc dziś na placu ratuszowym Lubina trudno uwierzyć, że 10 lat temu była to zaledwie 4,5-tysięczna, rolnicza — leśna osada o zabudowaniach w większości drewnianych, skupionych w promieniu jednego kilometra. Miało zamieszkuje dziś już 33 tysiące mieszkańców — za lat dziesięć w 1981 roku będzie tu żyć i pracować 60 tys. mieszkańców, zaś w roku 2000 — co najmniej 100 tysięcy ludzi. Nie będzie to jeszcze pułap możliwości rozwojowych Lubina, gdyż urbanisci nauczani doświadczeniami innych miast zachowali w ścisłe wyznaczonych granicach miasta rezerwę terenów dla Lubina 120-tysięcznego.

Te marzenia, plany, które staną się rzeczywistością już za kilkadziesiąt lat można obejrzeć, dotknąć palcem już dziś w wojewódzkiej pracowni urbanistycznej we Wrocławiu, gdzie cała ściana — od podłogi do sufitu — zajmuje miniaturowa plansza miasta w skali „nomen — omen” 1:2000. Kwadratowe i prostokątne pudełka domów, ulice, parki, obiekty są rezultatem żmudnych, kompleksowych badań planistów i architektów, specjalistów z dziedziny komunikacji, górnictwa, budownictwa, geografów i demografów — badań, które z maksymalnym prawdopodobieństwem, w oparciu o planowanie gospodarcze, sprężyły kształt przyszłego Lubina. Ustalono nie tylko zagospodarowanie przestrzenne miasta, układ śródmieścia, dzielnic mieszkaniowych, ale także lokalizację przyszłych terenów rekreacyjnych, inwestycji przemysłowych, bezkolizyjnych połączeń komunikacyjnych pomiędzy Lubinem, a Legnicą, Głogowem, Polkowicami i Prochowicami.

Czy „miasto — laboratorium” będzie dla jego dzisiejszych 33 tysięcy i przyszłych mieszkańców wygodne i nowoczesne? Architekci nie mają co do tego żadnych wątpliwości.

Mówi o Lubinie jutra naczelnik architekt Dolnego Śląska mgr inż. Ryszard Miller: „Pragniemy spełnić oczekiwania mieszkańców, ich potrzeby. Charakterystyczną cechą Lubina jest stworzony tzw. układ gwiazdowy centrum. Obejmuje ono cztery zespoły dzielnic śródmiejskiej. Znajdować się w nich będą wszystkie niezbędne dla wielkomiejskiego życia obiekty: kina, salony wystawowe, domy towarowe, hotele, ciągi spacerowe, budynki urzędów, pawilony usługowe, itd. Zarządy dwóch zespołów

centrum Lubina istnieje już dziś.

Jest to rejon placu ratuszowego oraz pobliskich terenów zarezerwowanych pod budowę centrum usługowego. Dwa dalsze zespoły centrum miasta zlokalizowano w rejonie węzła komunikacyjnego — dworca PKP, gdzie zostanie wyburzony wieżowiec zdemakulizowanych budynków. W rejonie tym wybudowane będą dwupiętrowe skrzyżowania dla ruchu pieszego, kołowego i kolejowego. Istotną cechą nowoczesnego centrum Lubina już w roku 1990 będzie wyeliminowanie ze śródmieścia ruchu kołowego (z wyjątkiem dostaw

Korespondencja z Dolnego Śląska

towarów) przy zachowaniu dogodnych do niego dojazdów z wielu stron.”

Architekci i planiści nie szczędzą wysiłków, aby miasto było nie tylko nowoczesne, ale wygodne dla mieszkańców. Trzy wielkie nowe dzielnice mieszkaniowe (m. in. osiedle na 30 tys. mieszkańców „Przylesie” oraz osiedle „Zachód” — 50 tys. mieszkańców) usytuowano w niedalekiej (1-2 km) odległości od miejsc pracy (przyszłych obiektów kombinatu górnictwa — hutnictwa, instytutów naukowych — przemysłowych, instytucji, itd.). Mieszkańcy Lubina znajdą też na miejscu liczne tereny rekreacyjne — parki, kąpieliska, sztuczne jezioro — zapewniające urozmaicony wypoczynek.

SZYBSZE TEMPO — WIĘCEJ WYOBRAŹNI

Przebywając dziś w Lubinie, niestety trudno już mówić o nowoczesnym mieście. Mimo szybkiego tempa budownictwa (rocznie przybywa tu ponad 4 tys. nowych izb

Skończył Technikum Budowlane, a nie ma pracy. Znajomi radzili, aby córkę posłać do szkoły hotelarskiej — to była taka modna szkoła — dzisiaj nie może znaleźć pracy. Co zrobić z dziewczyną, która skończyła liceum ogólnokształcące i nie została przyjęta na studia; oto sprawy kłopotliwe nie tylko dla zainteresowanych i ich rodzin, lecz dla nas wszystkich.

Jak wynika z rejestru Wydziału Zatrudnienia — podstaw do niepokoju nie ma. Kierowniczka oddziału zatrudnienia młodocianych i absolwentów — Bogusława Pukacka, w kwietniu i w maju odbywała wędrowki do szkół. Proponowała uczniom ostatnich klas zawieranie umów przedwstępnych, zabezpieczających pracę po otrzymaniu świadectwa. W wyniku tej akcji zagwarantowano 410 miejsc pracy dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych (dla 183 chłopców i 227 dziewcząt) i 555 miejsc pracy (dla 228 mężczyzn i 327 kobiet) dla absolwentów techników. Do listopada br. skierowano do pracy dalszych 246 absolwentów ZSZ i 599 absolwentów techników. W sukurs Wydziałowi Zatrudnienia przysłała uchwała Rady Narodowej Poznania z września br. na której mocy poszczególne zakłady pracy uzyskały prawo samodzielnego angażowania absolwentów bez pośrednictwa Urzędu Zatrudnienia.

na mieszkania oczekuje obecnie w hotelach robotniczych ponad 5 tys. lubinian. Brakuje szkół (nauka odbywa się na trzy zmiany), w sklepach robi się coraz ciśnień, wykonanie drobnej usługi staje się wielkim problemem. Zbudowano bowiem dopiero jedną czwartą część „miasta — laboratorium” i niestety nie zawsze we właściwej kolejności obiektów. Duże nadzieje gospodarze Lubina wiąże z ruchem tutejszej „fabryki domów”, która ruszy już w roku przyszłym. Jej docelową produkcją ponad 7 tys. izb rocznie zdynamizuje rozwój miasta, skróci do kilkunastu miesięcy okres wyczekiwania na mieszkania. Rzecz jednak w tym, aby nie budowano tylko wyłącznie mieszkań — ale także sklepy, przedszkola, pawilony usługowe. Wydaje się spacerując po ogólnych zieleń — krzewów i drzew — nowych ulicach miasta, że powinno się systematycznie porządkować tereny już zabudowane, urządzać tereny do zabaw dziecięcych, alejki spacerowe, niezbędną plastyczną oprawę osiedli. W tym zakresie w sukurs radzie narodowej z konkretną pomocą powinien przysłać też przemysł — kombinat górnictwa — hutnictwa miedzi.

Prawdopodobnie istniejące dziś jeszcze pewne niedostatki miejskiego życia w Lubinie są też przyczyną anormalnej sytuacji, w której decyzje o planach rozwoju miasta (a także przemysłu) zapadają głównie we... Wrocławiu. Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Lubinie posiada stałą siedzibę we Wrocławiu, podobnie jak np. Zakłady Badawcze i Projektowe Miedzi „Cuprum”. Nie służy to harmonijnemu rozwiązywaniu bieżących problemów miasta, konsekwentnej realizacji zatwierdzonych planów. Pierwsze jaskółki zmian tej sytuacji już są — powołano ostatnio w Lubinie miejską pracownię urbanistyczną liczącą 11 osób, działającą z 40-osobową filią „Miastoprojekt”, których zadaniem są dalsze prace nad planem rozwoju miasta.

Urbanisci i architekci nie bez racji mówią: „Nasze są projekty, plany. Ciągłe musimy je korygować z istniejącymi potrzebami. Realizacja planów rozbudowy takiego miasta jak Lubin wymaga tempa, rozmachu i konsekwencji”. Aby Lubin był miastem na miarę przyszłych lat, architekci i urbanisci stworzyli w woj. pracowni urbanistycznej specjalistyczny zespół studiów, który zajmować się będzie w okresie najbliższych lat rozwojem jednostek osadniczych i zagospodarowaniem przestrzennego całego LGZM (Legnicko — Głogowskiego Zagłębia Miedziowego). Zapewnić to powinno prawidłowy rozwój oraz koordynację struktury przestrzennej regionu. Jest to niezbędne zważywszy na dynamiczny rozwój całego zagłębia miedziowego, lokalizację nowych zakładów, korekty w układzie strukturalnym zarówno Lubina jak i pobliskich Polkowic.

ZBIGNIEW ZAWADA

Za dwa miesiące — wybory

Wartki bieg życia ostatnich trzynastu miesięcy dostrzegany jest powszechnie. Są może zakątki, dokąd nie wdarły się jeszcze odświeżające powiewy pogrudniowej polityki. Ale w każdej dziedzinie coś się dzieje, przy czym na ogół w grę wchodzi nie sprawy trzeciorzędne, lecz przede wszystkim ważne, a częstokroć doniosłe.

Mniej więcej miesiąc temu VI Zjazd PZPR zakończył obrady podjęciem programowej uchwały, a już nie brak ważkich dowodów urzeczywistnienia niektórych jej wskazań. Dwa tylko przykłady: zrównanie uprawnień pracowników, dotyczących zasiłków chorobowych oraz spowodowanie przyspieszenia wyborów do Sejmu.

Tacy już jesteśmy: na co dzień interesujący nas bardziej sprawy bieżące, bytowe, materialne. Tedy o zbliżającym się szybkimi krokami głosowaniu dotychczas raczej wiele się nie mówiło. A przecież lakoniczny komunikat Rady Państwa, wyznaczający datę wyborów na 19 marca i dzielący kraj na 80 okręgów (z czego na Wielkopolskę przypada — jak dawniej — 5) informuje, że dokładnie za dwa miesiące miliony obywateli podążą do urn*).

Zgodnie z Konstytucją, kadencja Wysokiej Izby trwa w Polsce 4 lata. Poprzednie wybory odbyły się 1 czerwca 1969. Ale posłowie na niedawnym posiedzeniu plenarnym uchwalili odpowiednią poprawkę do Konstytucji, w oparciu o którą stało się możliwe ustalenie upływu kadencji obecnego Sejmu z dniem 15 lutego 1972 roku r.

Racje, przemawiające za skróceniem okresu działalności Sejmu V kadencji i wcześniejszym przeprowadzeniem wyborów przedstawił wicepremier Edward Gierek na VI Zjeździe PZPR, w programowym przemówieniu. Oświadczył wówczas, że rychłe głosowanie, a co za tym idzie — wyłonienie nowego składu Izby, dałoby przyspieszeniu Sejmu upoważnienie społeczne do dokonania niezbędnych zmian w obowiązującej w Polsce od dwudziestu lat Konstytucji jak też w ustawie o radach narodowych. Oczekuje się, że nowo wybierane przedstawicielstwo narodowe charakteryzować się będzie zwiększonym udziałem działaczy robotniczych.

I sekretarz KC PZPR mówił również o tym, że uchwała VI Zjazdu partii, dotycząca dalszego socjalistycznego rozwoju Polski, ma znaczenie ogólnonarodowe; stanie się ona programem wyborczym

Frontu Jedności Narodu i powinna uzyskać ogólną aprobatę w powszechnym głosowaniu.

Podczas II Plenum Komitetu Centralnego PZPR, obradującego wkrótce po Zjeździe, stwierdzono — oceniając aktualność Sejmu V kadencji — iż wypełnił on zadania i „wniósł, zwłaszcza w roku 1971, istotny wkład do kształtowania i realizacji polityki naszego państwa”. W pewien czas potem, podczas posiedzenia sejmowego, członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC poseł Józef Tejchma uznał szereg dóswiadzeń, metod i inicjatyw, wypracowanych przez Izbę w ostatnim okresie — za godne uwagi i rozwijania. Mówca skonstatował, że przyspieszone wybory i wyłoniony przez nie nowy Sejm VI kadencji, stanowiąc będąc czynnikiem utrwalenia i kontynuacji polityki oraz programu przyjętego na VI Zjeździe partii.

Nasuwa się naturalne pytanie, z jakich względów tym razem wybierać będziemy tylko posłów; dlaczego nie będziemy jednocześnie głosowali na kandydatów do rad narodowych, jak w wyborach poprzednich. Otóż ma to związek z zapowiedzianymi zmianami w brzmieniu ustawy o radach narodowych. Chodzi o to, by najpierw doprowadzić do umocnienia gromadzkich i miejskich rad narodowych, co do których działalności ludność zgłasza największe uwagi; przemyśleć rozdzielenie wybieralnych prezydentów od urzędów rad; zwiększyć uprawnienia inspirowania i kontrolne radnych oraz komisji — a następnie dopiero dokonać wyboru ludzi, stosownych do pełnienia tych funkcji.

W Wielkopolsce na przykład — od szeregu lat — porządkuje się strukturę podziału administracyjnego; likwiduje się małe gromady, dążąc do ustanowienia jednostek terytorialnych większych, zdolnych do samodzielnego funkcjonowania, zasobnych w podstawowe instytucje użyteczności publicznej, na wzór dawnych gmin.

Podczas VI Zjazdu PZPR mówiono dobitnie o konieczności jednoznacznie określenia kompetencji każdego ognia administracji państwowej — na tej podstawie — jego odpowiedzialności wobec organów przedstawicielskich i wobec obywateli. Władza powinna funkcjonować tak — powie dziś wtedy Edward Gierek — by wszyscy mogli mówić o niej — nasza władza, a równocześnie poczuli się do obowiązku wspierania jej aktywnym

działaniem, zaangażowaniem, a także pryncypialną krytyką. Jest to konieczne dla właściwego i sprawnego działania administracji terenowej.

Z wyznaczeniem przez Radę Państwa daty wyborów, zaczął biec wyborczy kalendarz. W ściśle określonych terminach upływie kadencji obecnego Sejmu, zgłoszone zostaną kandydatury na posłów spośród członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych na wspólnej, jak to przyjęło się w naszej politycznej tradycji, liście Frontu Jedności Narodu.

W przeciwieństwie do praktyki minionych lat, obecna kampania wyborcza mieć będzie charakter zwarty, nie zamierza się jej rozlewać. Jest to także ważkie znamie rzeczy wchodzących w skład życia państwa, zainicjowanych po zmianach gromadzkich w roku 1970, form które zdobyły powszechne uznanie.

Rozpoczynająca się kampania wyborcza będzie jednym z najważniejszych wydarzeń politycznych tego roku w naszym kraju. Dodajmy: pierwszy rok wprowadzenia w życie złożonej, doniosłej dla narodu, operacji szeroko zaprogramowanych zmian. Rok bowiem 1971 był przede wszystkim okresem wielkiego porządkowania istniejącego stanu rzeczy.

Wybory, a potem praca Sejmu VI kadencji nad nowym kształtem Konstytucji; związana z tym wymiana poglądów wśród społeczeństwa; praca komisji do spraw doskonałości systemu funkcjonowania gospodarki i państwa — wszystko to są ważne (a przecież nie wszystkie) elementy składowe programu rozwoju demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

Profesor Janusz Groszkowski, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN, w artykule „Tak wiele zależy od wysiłku nas wszystkich” pisał, że wcielamy obecnie w życie program rozwoju Polski nowoczesnej i gospodarczej, silnej swą ekonomią i świadomością swych obywateli. A rozbudzone w społeczeństwie polskim poczucie współodpowiedzialności za współzrządzenie ojczystym gospodarstwem — będzie pomocne w niezadowalającym się poziomem życia dnia wczorajszego.

WIESŁAW PORZYCKI

*) W tym około 2,5 mln osób uczestniczyć będzie w akcie wyborczym po raz pierwszy.
**) „Głos” z 5 bm.

Praca dla maturzysty

Wstępne umowy z uczniami

W ostatnich dekadach grudnia w kartotekach Wydziału Zatrudnienia jako poszukujących pracy było zarejestrowanych 10 absolwentów technik (5 mężczyzn, 5 kobiet) i 5 absolwentów ZSZ (w tym 4 kobiety) i 1 absolwentka liceum ogólnokształcącego.

Dla absolwentów liceów ogólnokształcących był to specyficzny rok. W związku z reformą szkolnictwa podstawowego (przedłożenie nauki w szkole podstawowej o 8 klasę), w roku szkolnym 1970/71 nie było egzaminów maturalnych. Maturzyści z poprzednich lat tworzyli mniejszą ilościowo grupę, toteż znalezienie pracy dla tych, którzy nie rozpoczęli studiów było łatwiejsze. Do Wydziału Zatrudnienia zgłosiło się ich 250. Wszyscy, poza jedną absolwentką, podjęli pracę — przeważnie administracyjną (banki, PKO, ZUS, PZU, DOKP). Aktualnie chętnie przyjmą do pracy absolwentów liceów ogólnokształcących sklepy Zakładów Usług Radio-Telewizyjnych, urzędy pocztowe (do ambulanów bez ograniczeń, do magazynów paczek, do okienek, rozdzielni listów), wolnych jest parę eta-

tów administracyjnych. PSS deklaruje gotowość przyjęcia każdej liczby sprzedawców. Prawie wszyscy absolwenci LO poszukujący pracy traktują ją jako zajęcie chwilowe. Chcą bowiem podjąć studia z nowym rokiem akademickim, a jeżeli się im nie powiedzie to będą próbowali szczęścia w następnym roku. Jeśli chodzi o absolwentów techników to poszukiwani są mężczyźni mechanicy i energetycy. Na absolwentów ZSZ metalowych czekają 92 miejsca pracy na budowlanych czeka 36 miejsc pracy.

Kłopoty były z zatrudnieniem absolwentów branży spożywczej, drobiarskiej, hotelarskiej i chemicznej. Natomiast wbrew przypuszczeniom nie było trudności w zatrudnieniu sprzedawczyń, kelnerek, krawców, ekonomistek. Jeszcze teraz są wolne 4 etaty dla techników-ekonomistów.

Odmienne kształtuje się sytuacja w województwie Wielkopolskim na dzień 25 listopada br. nie wszystkich zdolano zapewnić prace zgodnie z kwalifikacjami. W gorszej

sytuacji są kobiety. 310 poszukuje pracy a zgłoszono 17 wolnych miejsc. Nie znajdują zatrudnienia kobiety w takich specjalnościach jak technik-mechanik, rolnik, ogrodnik, a przede wszystkim technik-ekonomista. W mieście i województwie daje się zaobserwować nadprodukcję kobiet i mężczyzn techników-budowlanych, natomiast nie ma jeszcze zapotrzebowania na absolwentów zasadniczych szkół budowlanych.

Chęć podjęcia pracy w zawodzie ślusarza, tokarza, frezera, szlifierni zgłosiło w województwie 18 mężczyzn i 65 kobiet, a przemysł oferuje 178 miejsc (w tym 14 dla kobiet). Poszukiwani są blacharze, kotlarze, spawacze, lutowacze. Nadmiar jest absolwentów ZS odzieżowych, rolniczych, ogrodniczych, rybactwa, hotelarskich, gastronomicznych.

Przygotowana korekta sieci szkół, właściwa synchronizacja z planami produkcyjnymi zakładów pracy pozwoli w przyszłości uniknąć nadprodukcji. Doraźnym rozwiązaniem sytuacji wydaje się konieczność przekwalifikowania, zdobycia

dotychczasowych umiejętności pozwalających na podjęcie innej pracy, a tam gdzie to niemożliwe, miejscowe władze muszą zabezpieczyć nowe miejsca pracy.

Wydziały zatrudnienia starają się o zapewnienie pracy absolwentom szkół podległych Kuratorium. Uchwała zezwalająca na zatrudnienie absolwentów bez zgody Wydziału, składowa pozytywna, pozabawia Wydział pełnej kontroli nad absolwentami. Zakłady pracy wprowadzić winny niezwłocznie powiadomić Wydział Zatrudnienia o przyjęciu absolwenta, lecz tego obowiązku nie przestrzegają.

I na dobrą sprawę dopiero przy końcu roku wiadomo dokładnie ilu absolwentów podjęło pracę, ilu studiuje, a ilu powiększyło grono urodzonych w niedziele.

Kontakty z zakładem pracy nie zawsze układają się najlepiej z winy obydwu stron. Jeżeli absolwent zwolni się, czy jego zwolnią z pierwszego miejsca pracy, wraca do Wydziału Zatrudnienia już nie jako absolwent podopieczny Oddziału Zatrudnienia Młodocianych i Absolwentów, lecz jako poszukujący pracy, nawet jeżeli przepracował tydzień. Społecz-

Dokończenie na str. 4

Gdyby sporządzić rejestr skarg i pretensji rolników na oferowane im dotychczas projekty typowe budynków inwentarskich, zebrałaby się tego pokaźna „czarna księga”. Byłoby w niej nie mało również jędrnych, co kwiecistych określeń, które parając się tą dziedziną twórczości projektantom na pewno chłuby nie przynoszą.

SPECJALIZACJA PILNIE POTRZEBNA

Roczniki statystyczne wykazują, że około 80 procent całej produkcji zwierzęcej pochodzi z indywidualnych gospodarstw. Fachowcy obliczyli, że około 300 000 wyspecjalizowanych gospodarstw chłopskich może produkować tyle mięsa i mleka, ile zakładają plany rozwoju rolnictwa na rok 1975 dla całego sektora drobnogospodarskiego (około 3,5 mln. gospodarstw).

Można przyjąć, że spośród 270 000 wielkopolskich gospodarstw chłopskich, warunki specjalizacji produkcji posiada 92 000. Już to samo świadczy o randze problemu i działać winno na wyobraźnię ludzi, którzy w jakiś sposób powinni czuć się odpowiedzialni za obecny i przyszły stan naszego rolnictwa. Wykazali ją specjaliści Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu, z jego dyrektorem — inż. Januszem Ratajczakiem. Choć głównym zadaniem Biura są projekty budynków inwentarskich w gospodarstwach wielkotowarowych, właśnie tutaj podjęto się opracowania zestawu powtarzalnych projektów obór i chlewni, z zastosowaniem stylizowanych elementów wielkowiejskich, z myślą o rolnikach indywidualnych, chcących przejść na specjalizację hodowli.

Prace projektowe rozpoczęto pod koniec 1970 roku. Po długich dyskusjach i skomplikowanych uzgodnieniach w szeregu wysokich instytucji, z których każda miała coś do powiedzenia na „nie”, projekty te ujrzały światło dzienne na początku ub. roku. Zaprojektowano 6 zestawów: 2 obory, 2 chlewnie i 2 budynki do wspólnej hodowli bydła i trzody. Za punkt wyjścia przyjęto ich uniwersalność, zezwalając na różne możliwości rozwiązań, w zależności od warunków i wielkości gospodarstw. Zastosowano w nich najnowsze, potwierdzone w teorii i sprawdzone w praktyce parametry termiczne, i zoohigieniczne, ocieplane posadzki, klimatyzację, możliwość pełnej mechanizacji w zadaniu pasz, usuwaniu obornika itp.

JEST W CZYM WYBIERAC

W towarzystwie głównego autora tych projektów — mgr. inż. Jana Kopydłowskiego, oglądam wystawione w specjalnej salce makietę poszczególnych budynków. Oto obora dla 30—40 krów, w różnych układach funkcjonalnych, z możliwością zmechanizowania wszystkich prac, orientacyjna cena

Praca dla maturzysty

Dokończenie ze str. 3

nie szkodliwe wydaje się takie przetasowanie. Może warto by młodym chłopcu czy dziewczynie zachować przywilej absolwenta (w Wydziale Załatwienia) na przeciąg jednego roku. Wtedy obraz podejmowania pracy zgodnie z wyuczonym zawodem i odpowiedź na pytanie czy i jakie istnieją trudności w zatrudnieniu młodzieży kończącej szkoły zawodowe oraz średnie ogólnokształcące byłby pełniejszy.

(Dg)

Sprostowanie

Do zamieszczonej wczoraj na naszych łamach informacji o podwyższeniu zasiłków rodzinnych z krędi się błąd. Poprawnie teoretycznie brzmieć: „Przeciętny miesięczny dochód netto 5-osobowej rodziny wynosił w 1970 roku 4 800 zł. Wobec powyższego na jednego członka rodziny wypadało po 960 złotych. W tym stanie dodatkowe rodzinne na żonę i tróje dzieci (rodziny) wynosi 520 zł. (—)

Katalog spełnionych nadziei?

— 730—780 000 zł. Obok chlewni — na 40 loch i produkcji rocznej 880 sztuk prosiąt, 985 000 zł; dla tuczniaków o produkcji rocznej 240 sztuk (746 000 zł); tuczarnia trzody dla 100 sztuk o produkcji rocznej 250 szt. (377 000 zł) i dla 200 sztuk (610 000 zł).

Wspólną cechą tych projektów jest to, że zastosowano w nich elementy lekkie z maksymalnym ograniczeniem liczby rozmiarów by można je łatwo prefabrykować oraz montować przy użyciu zwykłego dźwigu z samochodem „Star”.

Szkielet każdego budynku stanowią słupy i wiązary dachowe. Ściany zaś wypełniają szczerble przylegające płyty 3-metrowej długości. Ich zewnętrzne okładziny stanowi 5-centymetrowa warstwa betonu, środek zaś wypełnia 8-centymetrowa warstwa styropianu. Zapewnia to elementom lekkosć, budynki zaś doskonale warunki termiczne.

SZANSA DLA ODWAŻNYCH

We wrześniu ub. roku przystąpiono do popularyzacji projektów. Wydrukowane katalogi z podstawowymi informacjami i rysunkami rozesłano najpierw do wojewódzkich i powiatowych wydziałów budownictwa i architektury w całym kraju. Zainteresowano nimi również zarządy powiatów ZMW Wielkopolski i woj. zielonogórskiego. Poza tym zorganizowano cykl spotkań z rolnikami, zainteresowanymi przekształcaniem modelu swych gospodarstw. Spotkania takie odbyły się w Gostyniu, Krotoszynie, Sielinku oraz z grupą młodych rolników — członków ZMW. Na tych ostatnich autorzy projektów liczą szczególnie, jako na aktywnych propagatorów nowoczesności. Już wiosną rozpoczyna się prace przy budowie około 60 takich budynków, pod sprawowaną społecznie pieczęcią Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego.

Zaoferowane projekty są na tyle śmiałe w sensie rozwiązań, a także proponowanej wielkości stada, że na początek decydują się na nie najbardziej dynamiczni i odważni gospodarze. Tacy właśnie kupują obiekty duże, np. obory na 24—30 krów. Tak np. znany w powiecie gostyńskim hodowca krów mlecznych — Antoni Pazoła, który chciał początkowo zamówić oborę na 20 sztuk, doszedł do wniosku, że po zmianie modelu gospodarstwa i wprowadzeniu pełnej mechanizacji prac hodowlanych będzie mógł prowadzić fermę mleczną o obsadzie 40 krów. Podobnie Jan Krajka z Grabianowa w tym samym powiecie, zamiast planowanej chlewni o obsadzie 100 sztuk, może prowadzić hodowlę dwukrotnie liczniejszego stada trzody. W kierunku specjalizacji i znacznego powiększania obsady zwierząt idą ZMW-owcy: Stanisław Garbarczyk z Czarnuszki pow. Pleszew, Józef Michałowski z Pobiedzisk, Jan Szejn z Wyszynka pow. Chodzież i inni.

Wszystko to dzieje się w ogniu zażartych dyskusji, walki nowego ze starym, w której bierze górę nowoczesność i odwaga, poparta autorytetem nauki i doświadczeniami hodowców zagranicznych.

TO JUŻ CZYNI WIOSNĘ

Pod adresem Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu ul. Piekary, wpłynęło już ponad 800 zgłoszeń na poszczególne obiekty. Jest to dopiero kropla wody z morza potrzeb budowlanych wsi. Ale dobry początek został już zrobiony. Zaś twórcy projektów mają teraz pełne ręce roboty z drukowaniem i wysyłką zamawianych katalogów, udzielaniem informacji itp. A przecież ani na chwilę nie mogą zapominać o zadaniach podstawowych, dla których instytucja

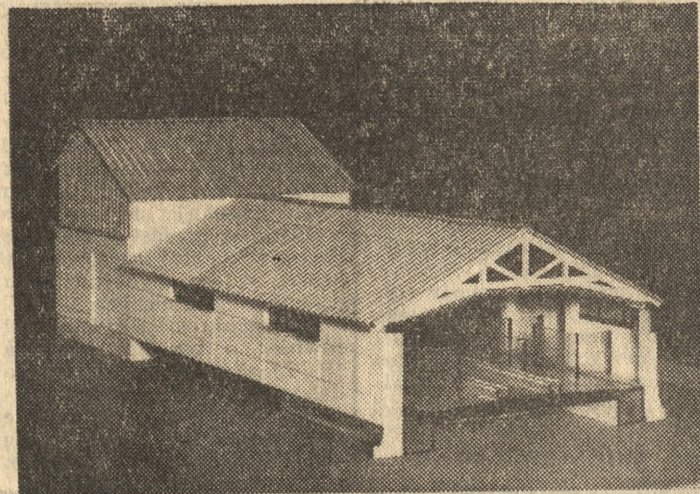
ta została powołana — o projektowaniu budynków inwentarskich dla wielkiej hodowli. Na deskach poznańskiego Biura powstały udane projekty chlewni dla 900, 1200 i 9000 sztuk trzody chlewnej, zdających dobrze swój praktyczny egzamin.

Zespół inż. Kopydłowskiego myśli już o czymś zupełnie nowym: o budynkach inwentarskich z zastosowaniem lekkiej konstrukcji stalowej, czegoś na podobieństwo szklarni ogrodniczych, ze ścianami z drewna impregnowanego, oknami w dachu i innymi cudaczkami.

Pozostał jednak do rozwiązania problem najtrudniejszy — wykonawstwo. Jego właściwa organizacja, łącznie z zagadnieniem materiałowym, wymaga decyzji w skali nie tylko województwa. Nie można sobie bowiem wyobrazić pozostawienia tej doniosłej sprawy w rękach domorosłych majsterklepków. Produkcją podstawowych elementów i ich montażem, a także urządzeniami do mechanizacji, muszą zająć się przedsiębiorstwa z prawdziwego zdarzenia, podległe Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego, bądź inne tego typu, lecz posiadające odpowiednie wyposażenie. To warunek podstawowy wykorzystania budowlano-hodowlanej szansy, której nie wolno zaprzepaścić.

FELIKS BIŁOS

Szkielet każdego budynku stanowią słupy i wiązary dachowe. Ściany zaś wypełniają szczerble przylegające płyty 3-metrowej długości. Na zdjęciu: makieta tuczarni trzody.



J. SIEMIONOW 17 tygodni wiosny

Siwy wywiadowca zaświecił latarką i ostry promień omiótł piwnicę.

— Czy tych dwoje esesmanów przy radiostacji rąbnęli z jednego pistoletu? — zapytał towarzyszących mu ludzi.

Ktoś odpowiedział:

— Dzwoniłem do laboratorium. Wyniki nie są jeszcze gotowe.

— A mówią, że w Gestapo wszystko się robi w ciągu minuty. Też mi samochwały. Niech ktoś tu spojrz — ja już źle widzę: czy to ślady czy nie?

— Mało kurzu... Gdyby to było latem...

— Gdyby to było latem i gdybyśmy mieli psa wywiadowczego i gdyby ten pies miał rękawiczkę tej baby, i jeśliby wpadł na trop... Tu jest jakiś niedopałek?

— Stary. Widać wyraźnie — chyba zeszloroczny.

— Zobacze lepiej. W naszej robocie trzeba wszystko oglądać... Chwała Bogu, że Guenther był samotny. Gdyby mnie rąbnął ten szaleniec, jakimś słowami zakomunikowałbyś mojej Marii, że leżę nieżywy i zimny na podłodze w kostnicy?

Podszedł trzeci wywiadowca, przeszukał całą piwnicę, sprawdzając, czy nie ma wyjść.

— No? — zapytał siwy.

— Tam były dwa wyjścia. Ale są zawałone

— Czym?

— Cegłą.

— Pyłu dużo?

— Nie, tam podobnie jak tutaj wewnątrz jest z tłuczono kamienia i nie ma żadnego kurzu.

Coraz więcej wyróżnień

filmowej TV wystawi jeszcze opery: „Cyganeria”, „Pajace”, „Rycerskość wieśniacza”, „Cosi fan tutte” — w wykonaniu najśliczniejszych solistów mediolańskiej „La Scali” i Opery Wiedeńskiej.

W interesującej formie przedstawiono także w cyklu „Żywyte pań sławnych” program poświęcony Gabrieli Zapolskiej i jej kolejnym mężom — „Miłości pani Gabrieli” (scenariusz Elżbieta Elbanowska, reżyseria Henryk Drygałski). W roli Zapolskiej wystąpiła Alicja Raciszówna. Program podkreślał też trafnie obyczajowe tło epoki.

O innych pozycjach godnych uwagi już tylko wspomnieć krótko. Dobrze się stało, że tygodnik „Kraj” powrócił do pokazywanego na początku grudnia zeszłego roku reportażu o uruchamianiu produkcji we włocławskich „Azotach”. Pamiętamy, że próba rozpoczęcia produkcji przed VI Zjazdem partii się nie powiodła. Teraz znów załoga przeżywała dramatyczne chwile, ale w końcu wszystko dobrze się skończyło i 17 grudnia nastąpił rozruch. Był to dobry reportaż. Niby „produkcyjniak”, ale pokazano w nim ludzi, którzy nie tylko pracują, ale również wylazą z siebie, aby wszystko „zagrało”. Takich „produkcyjniaków” trzeba nam jak najwięcej.

W cyklu „Mieszkaniowe progi” zaprezentowano temat „Jak urządzić mieszkanie”. Chodziło po prostu o meble, towar zawsze poszukiwany, a do niedawna mocno deficytowy. Wprawdzie i teraz sytuacja na rynku meblowym nie wygląda tak, jakbyśmy sobie tego życzyli, ale już jest lepiej niż przed dwoma laty, a silny zastrzyk inwestycyjny dla kluczowego przemysłu meblarskiego pozwala żywić nadzieję, że za parę lat będzie już wyraźnie lepiej. Mówiono o tym także w tym programie.

Wprawdzie nie zawsze to, co mówili przedstawiciele przemysłu zgadzało się z tym, co mówili przedstawiciele handlu, jednak — miejmy nadzieję, że nawet z tej „mijającej się” wymiany poglądów wyniknie poprawa dla nas klientów i że stopniowo my się staniemy panami na tym meblowym rynku. W każdym razie programowi intensyfikacji budownictwa mieszkaniowego musi towarzyszyć zwiększona podaż mebli — zarówno z naszych fabryk jak i z importu. Chcemy oglądać ładne meble nie tylko na Targach Krajowych jako tzw. propozycje. Chcemy je również nabywać w sklepach. Dlatego program „Jak urządzić mieszkanie” oceniam jako trafiający w nasze potrzeby i odczuła.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

scy lotnicy w bitwie o Atlantyk 1940-1945”. MON, str. 161, zł 8.

LITERATURA PIĘKNA

Edward Stachura — „Siekiera za albo zima leśnych ludzi”. Czyt., str. 243, zł 13.

Jadwiga Zylńska — „Hervoer i jej bracia”. Czyt., str. 415, zł 23.

Mikołaj Wnuk — „Człowiek, który nazywał się O. Henry”. PIW, str. 289, zł 17.

Izaak Babel — „Utwory odnalezione”. Czyt., str. 513, zł 30.

Alfonso Grosso — „Procesja”. Czyt., str. 191, zł 12.

NAUKA

Karol Lutkowski — „Inflacja a wzrost gospodarczy w kapitalizmie”. PWN, str. 291, zł 38.

Maciej Bryński — „Elementy teorii grup”. PZWS, str. 67, zł 4.

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Józef Bolesław Garas — „Odziały Gwardii Ludowej 1942-1945”. Wydawnictwo MON, str. 612, zł 60.

Zenobiusz Kozik — „Jedynolity front KPP i PPS w Krakowskim 1933-1937”. WL, str. 382, zł 35.

Jan Poliški — „O wychowaniu obywatelskim w szkole podstawowej”. PZWS, str. 124, zł 9.

Zbigniew Żalusi — „Polacy na frontach II wojny światowej”. Interpress, str. 92, zł 23.

Józef Podgórczyński — „Michał Drzymała”. LWS, str. 62, zł 10.

Władysław Kisielewski — „Pol-

— A więc żadnych śladów?

— Jakie ślady mogą być na kamieniach?

— Chodźmy, zobaczymy jeszcze raz na wszelki wypadek. Poszli wszyscy razem, rozmawiając półgłosem i raz po raz wylawiając światłem latarki z ciemności piwnicy dalekie, pełne kurzu zakamarki wypełnione cegłami i belkami. Siwy zatrzymał się i wyjął z kieszeni papirosy.

— Sekundę — powiedział — zapalę.

Stał na metalowej karbowanej pokrywie kanalizacyjnego wylazu.

Kaet słyszała, że nad głową stali policjanci. Słyszała ich rozmowę. Słów nie mogła zrozumieć dlatego, że w dole, pod nogami szumiała woda. Stała na dwóch kłamek, na rękach trzymała dzieci i bała się cały czas panicznie, że straci równowagę i spadnie razem z nimi w dół, do brudnej szumiącej wody. Gdy usłyszała nad głową głosy postanowiła: „Jeśli otworzą luk skoczę w dół. Tak będzie lepiej dla wszystkich”. W tej chwili chłopczyk zapłakał. Najpierw cieniutkim głosikiem, prawie niedosłyszalnym, ale Kaet zdawała się, że krzyczy tak głośno, że wszyscy dookoła zaraz go usłyszą. Pochyliła się nad nim tak, żeby nie stracić równowagi i zaczęła cichutko samymi wargami śpiewać mu kołysankę. Ale chłopczyk nie otwierając swoich napuchłych, sinych powiek płakał coraz głośniej.

Kaet czuła, że drętwieją jej nogi. Dziewczynka też obudziła się i dzieci krzyczały teraz razem. Domyśliła się już, że na górze, w piwnicy nie słychać ich głosu. Przypomniała sobie, że szum potoku dotarł do niej dopiero wówczas, gdy upadła na metalową pokrywę. Ale strach nie pozwalał jej otworzyć powiek i wyjść. Wyobrażała sobie do najdrobniejszych szczegółów jak odepchnie głową pokrywę, jak położy dzieci na kamieniu, wyprostowując ręce i odpocznie chociażby zanim wyjdzie. Odkładając ten moment zmuszając się do liczenia do sześćdziesięciu. Czując że zaczyna się spieszniej i oszukuje samą siebie, Kaet zatrzymała się i zaczęła liczyć od początku. Na pierwszym roku uniwersytetu mieli specjalne seminarium „wizja lokalna”. Pamiętała, że uczono ich zwracać uwagę na każdy szczegół. Dlatego prawdopodobnie chytrze nasypała na pokrywę luku kamieni, zanim przycisnęła do siebie dzieci prawą ręką, lewą wstała pokrywę na swoje miejsce.

Cel – olimpijski finał

Przygotowania piłkarzy do wiosennych spotkań

Po niepowodzeniach polskich drużyn w pucharach Europy i reprezentacyjnego zespołu w mistrzostwach starego kontynentu, uważa sympatyków piłki nożnej, skoncentrowana jest na eliminacjach do finału olimpijskiego w Monachium.

Polska gra w grupie eliminacyjnej z Hiszpanią i Bułgarią. Po zwycięstwie nad zespołem hiszpańskim 2:0 w Gijón, wszystko wskazuje na to, że również spotkanie rewanżowe w Polsce, nasi piłkarze rozstrzygną na swoją korzyść. Znaczenie trudniej pójść na pewno z Bułgarią, gdzie również przy kładzie się duża waga do startu w olimpijskim finale, tak że pojedynki reprezentacji Polski i Bułgarii, zapowiadają się niezwykle interesujące.

Wydział Szkolenia PZPN, opracował szczegółowy plan przygotowań naszej reprezentacji do spotkań eliminacyjnych z Bułgarią i Hiszpanią. Zrezygnowano z obozu w Wiśle i kadrowicze trenują obecnie w klubach, jednak pod kontrolą i przy współpracy szkoleniowców PZPN, 30 stycznia 22 piłkarzy wyjeżdża do Jugosławii na dwutygodniowy oboz. Trener Kazimierz Górski powołał na to zgrupowanie następujących zawodników:

Bramka — Czaja (Ruch) i Szeja (Zagłębie Wałbr.) obrona — Szymanowski (Wisła), Anczok i Gorzof (Górnik), Musiał i Polak (Wisła), Ostafiński (Stal Rzeszów), Wroblek (Ruch); pomoc — Szoltyś (Górnik), Blaut, Cwikiewicz i Devna (Legia), Maszczyk i Buła (Ruch); atak — Banas, Lubański (Górnik), Gadocha (Legia), Marks (Ruch), Lato (Stal Mielec) Jarosik i Kowalczyk (Zagłębie Sosnowiec).

Po powrocie do Polski, aż do końca marca kadrowicze trenować będą w klubach. Po półfinałowych pojedynkach Pucharu Polski (1 i 3 kwietnia), cała kadra zbierze się na zgrupowaniu (miejsce nie zostało jeszcze ustalone) i trenować będą.

Saneczkowe mistrzostwa zakończone

W poniedziałek zakończyły się na sztucznie chłodzonym torze w Koenigsee (NRF) saneczkowe mistrzostwa Europy kobiet i mężczyzn.

W drugim dniu jako pierwsze wyszły na tor kobiety, by rozegrać czwarty, decydujący ślizg. Dwie nasze najlepsze zawodniczki — Martyka i Kanasz poprawiły swe lokaty i ostatecznie zajęły 5 i 6 miejsca. Przed Polkami znalazły się jedynie bezkonkurencyjne reprezentantki NRD i NRF. Tytuł mistrzyni Europy wywalczyła 17-letnia Ute Rucholdt (NRD) przed Elisabeth Demleitner (NRF). Przewadząca po trzech ślizgach reprezentantka NRD — Mueller spadła na trzecie miejsce.

Ostatni czwarty ślizg wykonali mężczyźni. Sukces święcił znowu reprezentant NRD, Fiedler Ehrig wywalczył złoty i srebrny medal, natomiast brąz przypadł w udziale zawodnikowi NRF — Nagenaufowi.

Podczas zawodów dwóch mężczyzn najlepszy byli również reprezentanci NRD, którzy wywalczyli trzeci złoty medal. Hoernlein i Bredow nie dali szans żadnej z pozostałych 20 załóg i zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce. Dwie polskie osady zajęły dalsze miejsca poza pierwszą dziesiątką.

(o-b)

dzie wspólnie aż do meczu z Bułgarią (16 IV).

Rozgrywki mistrzowskie drugiej rundy, rozpoczynają się 26 marca. W tym dniu obok I-ligowców, wystartują również zespoły II ligi, a wśród nich poznański Lech. Piłkarze tego klubu bardzo starannie przygotowują się do zbliżających się spotkań, zdając sobie sprawę ile nadziei wiąże kibice z ich startem w tegorocznych rozgrywkach II ligi. W drugiej połowie lutego Lech wyjeżdża na obóz do Muszyny, a pierwszy mecz mistrzowski II rundy, rozegra 26 III w Gdańsku z miejscowym MZKS-em. (s)

Wyczyn Kenneth Shelley'a

Nie lada sztuki dokonał na mistrzostwach USA w łyżwiarstwie figurowym 20-letni Kenneth Shelley. Zdobył on dwa tytuły mistrzowskie, zwyciężając w konkurencji solistów oraz wraz z Alicie Starbuck — w parach sportowych. Warto przypomnieć, że para Starbuck — Shelley — to brązowi medalisti ostatnich mistrzostw świata. Poprzedni wypadek zdobywca dwóch tytułów mistrzowskich w roku przez jednego zawodnika zdarzył się w USA przed 31 laty. (o-b)

Tenis stołowy

Turniej klasyfikacyjny w Gnieźnie

W najbliższą sobotę i niedzielę w sali Gnieźnieńskiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku przy ul. Jolanty odbędzie się III okręgowy turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym.

Jako pierwszy rozpoczną boje seniorzy. Pierwszy etap — eliminacje przewidziane są na godzinę 16, natomiast o godz. 19 powinien się rozpocząć finał seniorów. Bez walki do finału zakwalifikowani zostali następujący zawodnicy: Henryk Rudzki (Budowlani P-ń), Jerzy Przygoda (Piast Ostreszów), Ryszard Wańkowski (Stella Gniezno), Piotr Zawada (Polonia Chodzież), Roman Jankowski (LKS Orkan Czempiń), i Andrzej Jędrussek (San P-ń). Również w sobotę o godz. 17.30 wystartują seniori, natomiast juniori, juniorzy, młodzieżki i młodzicy swoje mecze klasyfikacyjne rozegrają w niedzielę.

Turniej klasyfikacyjny w Gnieźnie jest generalną próbą wielkopolskich tenisistów stołowych przed rozpoczęciem sezonu w niedzielę 30 bm. rozgrywkami II rundy klasy: wydzielonej okręgowej i juniorów. Dla zorientowania sympatyków tenisa stołowego w aktualnej sytuacji, publikujemy po niżej tabelę tych trzech klas rozgrywek po I rundzie;

KLASA WYDZIELONA

1. Stomil P-ń	7	5	51:26
2. LKS Czempiń	7	6	42:35
3. Budowlani P-ń	7	5	42:35

Hokej na trawie

Pozytywny bilans okręgu poznańskiego

Okręg poznański należy do przodujących w Polskim Związku Hokeja na Trawie. Drużyny POZHT rozegrały w 1971 r. 37 spotkań międzynarodowych w kraju i zagranicą. Przeciwnikami byli reprezentanci NRD (najczęściej), Hiszpanii, Włoch, Francji, Anglii, Czechosłowacji, Irlandii i Węgier. Hokeiści wielkopolski z 19 spotkań wyszli zwycięsko, remisując natomiast w 10 pojedynkach. Stosunek bramkowy wynosi 62:36 na korzyść Polaków.

W coraz popularniejszych rozgrywkach o mistrzostwo juniorów, naszego okręgu, zabrakło jedynie przedstawicieli Lecha, w konkurencji młodzików z wyjątkiem zawodników MZKS Lipno Steszew, wystąpił laskarze wszystkich pozostałych klubów. Nie wszyscy juniorzy uczestniczyli natomiast w rozgrywkach ostatecznych mistrzostwach halowych, co spowodowane zostało brakiem sal do przeprowadzenia treningów.

Do II klasy sportowej PZHT za kwalifikowanych zostało w ostatnim kwartale ub. roku 60 zawodników (ze Startu, Sparty i Stelli z Gniezna oraz Warty, Grunwaldu i Lecha z Poznania, a do klasy III — 31 laskarzy z wyżej wymienionych klubów i Lipna-Steszewa. Prawie 2/3 ligowych zawodników okręgu poznańskiego zasilą kadry narodową seniorów PZHT, która przebywa obecnie na zgrupowaniu w Wiśle. (p)

4. Stella Gniezno	7	4	40:37
5. Piast Ostreszów	7	3	41:36
6. San II P-ń	7	2	33:44
7. Pocztowiec P-ń	7	2	36:41
8. CKS Zduny	7	1	23:54

KLASA OKRĘGOWA

1. LZS Ługi Ujskie	9	9	65:34
2. LKS II Czempiń	9	8	68:31
3. Stomil II P-ń	10	7	72:38
4. MZKS Rawicz	9	6	61:38
5. Włókniarz Kalisz	9	5	53:46
6. LZS Bojanowo	10	5	62:43
7. Admira P-ń	9	2	38:61
8. Sparta Orzechowo	6	4	35:31
9. Dyskobolia Grodz.	8	1	27:61
10. Budowlani II P-ń	9	1	30:69
11. LZS Karolew	10	1	28:82

Terminy kolejnych spotkań ustalonych zostaną przez POZTS.

KLASA JUNIORÓW

1. San I P-ń	9	8	70:11
2. Budowlani P-ń	9	8	64:17
3. Piast Ostreszów	9	7	61:20
4. Stella I Gniezno	9	7	58:23
5. Pocztowiec P-ń	9	4	32:49
6. Pogoń Słupca	9	3	24:57
7. Stomil P-ń	9	3	29:52
8. Polonia Chodzież	9	2	17:74
9. San II P-ń	9	2	30:51
10. Stella II Gniezno	9	1	20:6

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- KIEROWCÓW z I i II st. kat. prawa jazdy — kierowcy przechodzący z transportu niezorganizowanego zachowują prawo do stawki B uposażenia + 2,- zł/godz. dodatku za prowadzenie autob.
- KONDUKTORÓW
- Wykształcenie podstawowe (z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego);
- ROBOTNIK GOSPODARCY
- szkół podstawowych;
- INSTRUKTOR KIEROWCÓW
- zasadnicza szkoła zawodowa — I kat. prawa jazdy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Pracownikom PKS przysługują prawo do bezpłatnych biletów na przejazd autobusami PKS do pracy i z powrotem.

50 proc. zniżki na autobusy PKS.

Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z UZP.

Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnej Sekcji

Spraw Osobowych WP PKS. Oddział I w Poznaniu,

ul. Towarowa 17/19 — Dworzec Autobusowy. K226

Poznańskie Zakłady Okuć i Instalacji Budowlanych - Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 181 — zatrudni niezwłocznie:

- STARSZEGO TECHNOLOGA PLANOWANIA do sekcji inwestycji — z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym z praktyką w inwestycji;
- STARSZEGO REWIDENTA ZAKŁADOWEGO — z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub prawniczym oraz z praktyką w rewizji finansowo - księgowej;
- STARSZEGO TECHNOLOGA d/s elektronicznej techniki obliczeniowej — z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub technicznym;
- KIEROWNIKA MAGAZYNU GŁÓWNEGO — z wykształceniem średnim ogólnym lub technicznym - ekonomicznym oraz praktyką w służbie magazynowej lub zaopatrzeniowej.

Warunki wynagrodzenia do omówienia w Dziale

Isobowym — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 181. K10367

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich

przyjmuje zaraz na stałe do pracy

KONTROLERÓW REWIDENTÓW (strażników).

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Osobowy w Pozna-

niu, ul. Głogowska nr 14, pok. 115, w godzinach od

11-13. K377

Przetargi

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Wydział Finansowy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Nowe Miasto — podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 lutego 1972 r. o godzinie 10 odbędzie się przy ul. Jaromińskiej 12 w Poznaniu — PUBLICZNA LICYTACJA następujących ruchomości, zajętych na pokrycie zadłużenia podatkowego ob. Bolesława Dębowskiego, zamieszkałego w Poznaniu, ul. Półnoka nr 5/6:

- 12 sztuk kręgów studniarskich a 100 zł za sztukę,
- 12 sztuk kręgów betonowych a 100 zł za sztukę,
- 1 stołu wibracyjnego używanego do wyrobu pustaków oszacowanego na kwotę 2.000 zł.

Następnie w tym samym dniu (4. II. 1972 r.) o godzinie 11 odbędzie się w Poznaniu, ul. Jaromińska 12 PUBLICZNA LICYTACJA następujących ruchomości zajętych na pokrycie zadłużenia podatkowego ob. Ernesta Krawczyka, zamieszkałego w Poznaniu, ul. Osza 24:

- 51 sztuk kręgów studniarskich a 100 zł za sztukę,
- 92 sztuki rur przepustowych a 40 zł za sztukę,
- 8 sztuk krawężników chodnikowych a 5 zł za sztukę,
- 2 słupków do plotu a 70 zł za sztukę,
- 2 sztuk zwęzek do studni a 100 zł za sztukę,
- 1 płyty do studni a 100 zł,
- 6 sztuk półówek nakryć a 40 zł za sztukę.

Cena wywoławcza wynosi 3/4 ceny oszacowania.

Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji przy ul. Jaromińskiej 12 w Poznaniu.

Kierownik Wydziału Finansowego K361

Praca • Nauka

Gospośia do 2 osób potrzebna (oddzielny pokój). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3402g.

Przyjmie ślusarza - tokarza do produkcji, młodego, może być przyuczony. Praca dobrze płatna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2745g.

Malarza sztyldowego przyjmie natychmiast. Strzelecka 37. 3122g

Przyjmie dozorstwo bez mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2983g.

Uczę matematyki (godzi-

na 20 zł). Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 2625g

Przygotowanie do egzaminów — pomoc w nauce (przedmioty ścisłe, języki) dla uczniów szkół przedpołudniowych, wieczorowych, zaocznych — miejscowych, zamiejscowych, pod kierunkiem doświadczonego wykładowców. Świerczewskiego 69 b. m. 35. Zgłoszenia: godz. 19-20. 2316g

Magistrowie udzielają korepetycji matematyki, fizyki, chemii, szkół podstawowych, średnich. Mielżyńskiego 31b m. 15. 2564g

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO

W Swarzędzu

ZAKŁAD USŁUGOWY przy ul. Dworcowej 1 telefon Swarzędz 175 wew. 27

ŚWIADCZY USŁUGI

dla ludności i jednostek gospodarki społecznej w zakresie produkcji i napraw na dogodnych warunkach płatności w 24 ratach.

Wykonujemy

wszelkie prace z zakresu tapicerki meblowej, oraz wszelkiego rodzaju meble wg. projektów i życzeń zlecających, udzielając 12-miesięcznej gwarancji.

Zamówienia należy składać w Zakładzie Usługowym — Swarzędz, ul. Dworcowa 1, codziennie od godz. 7-17, w soboty od 7-13. K259

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH w Obornikach Wlkp., ul. Sądowa 7

ZAKUPI NATYCHMIAST:

- 600 l farby emulsyjnej białej
- 500 l farby olejnej podkład. białej
- 500 l farby olejnej nawierz.

JEDNOCZEŚNIE POLECAMY

DO UPLYNIENIA

różnego rodzaju materiały grupy 04, 06, 11, 12, 13, 17 — oraz różnego rodzaju części zapasowe do samochodów i motocykli. K327

• Kupno • Sprzedaż

Fortepian Bechstein lub inny wysokiej klasy kupię. Oferty podać cechy, numer, cenę „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3844g.

Kopię rzeźb antycznych i orientalnych, skórę tygrysa oraz przedmioty codziennego użytku (ozdobne) z lat 1900-1930 zakupi lub wypożyczy Teatr Polski w Poznaniu. Zgłoszenia w dniach 19-21 stycznia w gmachu Teatru, ul. 27 Grudnia 8/10. K254

Sprzedam meble. Rogozińska 12. 2270g

Sprzedam piec akumulacyjną i meble kuchenne. Telefon 304-25. 3429g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepański, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 2730g

Pomidory rozsada na styczeń i luty sprzedam. Kozłowski, tel. 67-36-79, Junikowo, Jawornicka 7. 3286g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, gładkie, kombinowane spacerówki poleca wytwórnia — Orzeszkowej 13. 3705g

Sprzedam szafę grającą zagraniczną, stereofoniczną (produkcja amerykańska). Gdynia, telefon 22-30-12. 3112g

Kamerę filmową Pentaflex 8 mm — sprzedam. Bartkowiak, Poznań, Osiedle Piastowskie 103 m. 69. 3923g

Szyby do samochodów za granicznych, bezpieczne, drobnorozpryskowe poleca „SECUMIT” Warszawa — Rembertów, Sułkowskiego 6, tel. 10-95-12 Müh-sam. K208

Krokwie, łaty i dachówki tanio sprzedam. Molenda, Poznań-Staroleka, ul. Kozłowska 15. 2204g

Sprzedam tanio ciagnik Ursus C-45 w bardzo dobrym stanie z plugiem. Henryk Sroczyński, Olszewo, pow. poczta Środa Wlkp. 2255g

Samechód osobowy Ford 20 M Lux niemiecki — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3370g.

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

• Matrymonialne

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 61, spokojnego charakteru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2748g.

Panna, lat 25, ładna, zgrabna, wykształcenie średnie, komfortowe mieszkanie, pozna wysokiego kawalerę, do lat 32, w celu matrymonialnym. Zdejmie mle widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2811g.

Lodówki naprawiam. Telefon 31-607. 24185g

Wdowa, lat 57, z mieszkaniem, pociubi kawalerem, lat 6

TEATR

POLSKI — g. 19 „Król i zło-
dziec”.
OPERA — g. 19 „Orfeusz w pie-
kle”.
OPERETKA — g. 19 „Kraina
śmieszku”.
MARCINEK — g. 17 „Ludowa
szopka polska” (przedst. zamkn.).

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Miraż”; Pol-
onia: „Cytadela odpowie”.
KOSCIAN: „Siedem dziewcząt
kaprala Zbruciewa”.
KORNIK: „Zbrodnia i kara” (cz.
I i II).
LESZNO: „Marzenia miłosne”
(cz. I i II).
NOWY TOMYŚL: „Ostatni ter-
min”.
OBORNKI: „Chłodnym okiem”.
SREM: „Kto śpiewa nie grze-
szy”.
ŚRODA: „Pali się moja panno”.
SZAMOTUŁY: „Okrucho życia”.
WAGROWIEC: „Landru”.
WRZESNIA: „Niewolnicy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Wybrzeże Kości Słoniowej”.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.30 Konc. życzeń; 8.45 Pro-
ponujemy, informujemy, przypo-
minamy; 9 Konc. poranny; 10.05
„Styczniowe jajo” — humoreska;
10.25 „O śpiewie, pieśniach i pio-
senkach”; 11 Z nagrań organisty
czeskiego Ferdinanda Klindy;
11.25 „101 smyczków”; 11.45 „Pu-
blicystyka międzynarodowa”; 12.25
„Z Katowickiej Fonoteki Mu-
zycznej”; 13 Przypiękwi
gitara; 13.20 „Swojskie melodie”;
13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Rep.
literacki; 14.20 Kompozytor tygo-
dnia — S. Moniuszko; 15.05 Go-
dzina dla dziewcząt i chłopców;
16.05 Alfa i Omega — mag. popu-
larno-naukowy; 16.30 Popołudnie
z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktual-
ności; 19.15 Kupię nie kupię, po-
słuchać warto; 19.30 Konc. cho-
pinowski; 20.30 Muzyczny łącznik;
21 Z doświadczeń służby rolnej;
21.20 Rozmowy o wychowaniu;
21.30 Kalendarz kulturalny; 22
Konc. z nagrań Chóru a capella
PR i TV: 22.20 Odpowiedzi z róż-
nych szuflad; 22.35 Na światowych
listach przebojów; 23.15 Po raz
pierwszy na antenie; 0.10 Konc. ży-
czeń od Polonii zagranicznej; 0.30
Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna;
8.35 „Pan dyrektor pracuje” —
rep.; 8.50 Śpiewa „Ślask”; 9 Muzy-
ka wytrawna, piosenka i deser-
owa; 9.35 „Zielone sygnały”; 9.50 Z
różnych stron Kraju Rad; 10.10
Team muzyczny w jednej osobie;
10.25 Jarmark cudów; 11.25 Francis
Poulenc — Sinfonietta; 13 Czas do-
brych gospodarzy; 13.20 Muzyczne
wojaże; 13.40 „Co jest złazone” —
opow.; 14.05 Paryż w piosenkę;
14.25 Gra Kapela Rozgł. Olsztyń-
skiej; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15
Konc. muzyki popularnej; 15.40 Z
cyklu: „Pieśni i tańce świata”;
17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Audy-
cja dokum.; 17.50 Wielkopolska rok
47”; 17.55 Radioexpress; 18.10 Z cy-
klu: „Tematy pozornie nieaktual-
ne” — fel.; 18.20 Sonda — dzwiko-
wy przegląd społ.-ekonom.; 19.15
Lekcja j. franc.; 19.31 Teatr PR
„Cyrułik Sewiński” — słuch.; wg
komedii P. Beaumarchais; 21 „Por-
tety polskich kompozytorów” —
Wojciech Kilar; 21.45 Mel. roz-
rywkowe; 22.35 „Z muzyki starej i
nowej”; 23.15 U.I.R.T. „Sztuczne
jeziora w Tunisie” aud. Radia
I.T.V. (Tunis); 23.25 Zatańczymy?
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 30, 31, 41 i
49 m: 8.05 Mój magnetofon; 8.35
Muzyczna poczta UKF; 9 „Jedź-
cy” — pow.; 9.10 W cieniu prze-
boju; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 M. Ra-
vel — „La Valse”; 10 Raz, dwa,
trzy — piosenki walce; 10.15 Czym
jest architektura; 10.35 Wszystko
dla pań; 11.45 „Cudzoziemka” —
pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na
białostockiej antenie; 15 Kolia ar-
kieskieńniczy — gawęda; 15.10 Al-
bumy muzyki uniwersalnej; 15.35
N+T czyli nowoczesność i techni-
ka; 15.50 Sylwetki jazzowe — John
ny Dadd; 16.15 Mikser — mag. mu-
zyczny; 16.45 Nasz rok 72; 17.05
Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30
„Jedźcy” — pow.; 17.40 Przebieg
za przebojem; 18.10 Herbata przy
samowarze; 18.35 Mój magnetofon;
19 Powieść w wyd. dźwięk. „Ogniem
i mieczem”; 19.30 Muzyka w „Pa-
nu Tadeuszu”; 19.45 Polityka dla
wszystkich; 20 Rarytasy Rachma-
ninowa; 20.45 „Stypa” — słuch.;
21.10 Rytm i piosenka; 21.30 Klaser
mag. filatelistyczny; 21.50 J. F.
Haendel „Muzyka na wodzie”;
22.05 Anna German; 22.15 Trzy

Z Leszna

Ośrodek pełen inicjatyw

Od czerwca ubr. na nowym osiedlu Grunwald w Lesznie działa Leszczyński Spółdzielczy Ośrodek Kulturalno-Oświa-
towy i Sportu. Placówka ta, którą kieruje znany działacz
społeczny Zenon Baliński mieści się w nowoczesnym piętro-
wym budynku. Jest to sala widowiskowa, kawiarenka i hol,
spełniający rolę pomieszczenia klubowego oraz trzy pokoje
przeznaczone do działalności w sekcjach i zespołach oraz
pracy administracyjnej.

W Ośrodku tym (poprzednio
działał on szereg lat w mie-
ście, lecz pod inną nazwą) pra-
cują sekcje: plastyczna, foto-
graficzna, teatralna, rytmiki
dziecięcej i ogólnospółdziel-
czej. Istnieją tu również dwa zespó-
ły muzyczne K + 5 i „Optymi-
ści” oraz ludowy zespół ta-
neczny. Mają one już spore o-
siągnięcia o których świadczą
liczne wyróżnienia i nagrody,
uzyskane na różnego rodzaju
festiwalach i konkursach ogół-
nopolskich.

Organizowane w Ośrodku
kursy nauki języka angi-
elskiego i niemieckiego oraz kur-
sy robót ręcznych oraz dla po-
czątkujących fotografatorów
cieszą się dużym powodzeniem
nie tylko wśród mieszkańców
tego osiedla. To samo można

powiedzieć o frekwencji na
wielu interesujących wysta-
wach, jakie ośrodek urządza;
czynna tu była wystawa prac
plastyków leszczyńskich, wo-
jewódzka i lokalna wystawa
fotograficzna oraz bardzo cie-
kawą wystawą zdjęć wiatrak-
ów.

Za swą aktywną działalność
Ośrodek został specjalnie wy-
różniony. Tu właśnie odbyła
się ogólnopolska inauguracja
roku kulturalno-oświatowego
1971/72 w pionie spółdzielczo-
ści.

Z tej coraz bardziej popu-
larnej placówki korzysta dzien-
nie przeciętnie około 200 osób,
a reflektatorów na stałych by-
walców jest znacznie więcej.
Niestety, jak wykazała prak-
tyka, pomieszczenia Ośrodka
są stanowczo za ciasne dla peł-
nej działalności programowej.
Z braku miejsca zespół rytmiki
dziecięcej i zespół taneczny
ćwiczą w sali Cechu Rzemiosł
Różnych, natomiast zespoły
muzyczne odbywają próby w
sali Domu Kultury. W najbliż-
szym czasie ma tu powstać
sekcja modelarstwa lotnicze-
go, która z braku lokum zloka-
lizowana zostanie w piwni-
cy Ośrodka. (r)

2 Obornickiego

Autobusem do pracy i szkoły

Na terenie powiatu obornic-
kiego rozmieszczonych jest 56
przystanków taryfowych PKS
i KSK. Ich gospodarzami są
gromadzkie rady narodowe. W
celu polepszenia warunków
oczekiwania na autobus zało-
żono wiaty, chroniące przed
niesprzyjającymi warunkami
atmosferycznymi. Najlepiej pod
tym względem przedstawia się
aktualnie sytuacja w groma-
dach Oborniki-Południe, Rogo-
źno oraz Murowana Goślina.

Największą bolączką komu-
nikacji PKS w Obornickiem
jest brak zajezdni i dworca
autobusowego w stolicy powia-
tu. Stworzenie prowizorycz-
nych peronów na Rynku i czę-
ste parkowanie pojazdów na
jego środku, utrudnia ruch w
centrum miasta. Problem
dworca autobusowego ma być
jednak rozwiązany już w tym
roku; jego budowa rozpocznie
się wiosną, a zlokalizowano ją
przy ul. Powstańców Wielko-
polskich. Mieszkańcy Rogoźna
natomiast już od blisko 19 mie-
sięcy czekają na otwarcie przy-
stanku autobusowego wraz z
barem szybkiej obsługi; termin
oddania do użytku tego obiek-
tu — o czym już pisaliśmy
był już kilkakrotnie przesuwany.

W niektórych rejonach po-
wiatu istnieje natomiast po-
trzeba uruchomienia nowych
linii — np. w gromadzie Nie-
czajna. (bop)

Notatnik kulturalny

Teatr kaliski w Warszawie

Nieczęsto zdarzają się go-
ścińne występy teatrów poza-
warszawskich w stolicy, dla-
tego też zaproszenie przez
warszawskie „Ateneum”
trzech przedstawicieli sceny
kaliskiej: „Szewców”, „Ślubów
panieńskich” oraz „Moralności
pani Dulskiej” nabiera szcze-
gólnego znaczenia. Teatr ka-
liski występować będzie w
Warszawie do 23 stycznia. W
tym czasie Teatr Ateneum
przebywa z kolei na gościn-
nych występach zagranicz-
nych.

kwadrans jazzu; 23.05 Muzyka
nocą.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9.55—
10.25 — Dla szkół — Fizyka (kl.
VI); „Cisnienie w cieczach”; 10.55
— Dla szkół (kl. V) — Historia;
„W słońcu i w cieniu”; 11.20 —
„Joanna Szymura” — film prod.
angielskiej z serii: „Szczęście
Henryka VIII” (III); 12.55—13.25 —
Dla szkół — Chemia (kl. VIII);
„Sól kamienna”; 13.40—14 — Wy-
bieramy zawod: 15.20 — Politech-
nika TV — Matematyka — Kurs
przygotowawczy: „Badanie funk-
cji” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik;
16.40 — Dla młodych widzów:
„Galeria na medal”; 17.25 — Ma-
gazyń ITP; 17.40 — „W pętlach prze-
pisów”; 18.10 — Z cyklu: „Pozna-

jemy przyrodę” — film prod. włos-
kiej pt.: „Owady, chrząszcze”;
18.25 — „Poszukiwania”; 18.45 —
Magazyń oświatowo-wychowaw-
czy: „Komu dwa”; 19.20 — Do-
branoc i Dziennik; 20 — „Joanna
Szymura” — film prod. ang. z se-
rii: „Szczęście Henryka VIII”
ode. III; 21.35 — PKF; 21.45 —
„Światowid” — magazyn spraw
międzynarodowych; 22.15 — „Cu-
kier i płyty” — reportaż z Zw.
Hadijskiego; 22.25 — Dziennik i
wiadomości sportowe; 22.50 — Po-
litechnika TV (powt.).

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.15—8.45 — Matematyka w szkole
— Metodyka rozwiązywania zadań
— cz. IV: 9.55—10.25 — Język pol-
ski (kl. VI) — Bolesław Prus;
„Anielka”; 10.55—11.25 — Język
polski (kl. III lic); „Publicystyka
XX wieku”; 12.45—13.15 — Je-
zyk polski (kl. VIII); „Karol Szy-
manowski”; 13.50 — Mechanizacja
rolnictwa; „Mechanizacja zabiegów
ochrony roślin” — cz. I i

Pamiętajmy o ptakach



Srogi mróz szczególnie daje
się we znaki naszym skrzy-
dlatym przyjaciółom, sprzy-
mierzeńcom pól, lasów i sa-
dów. Niewiele im potrzeba,
aby przetrwały ciężką zimę.
Resztki jedzenia i okrucy ze
stołu znajdują się przecież w
każdym domu. Dla sikorek
karmnikiem może być zwykła
zawieszona dnem do góry
puszka po konserwach, na-
pełniona resztkami toju i in-
nych tłuszczy, wymiesz-
anych z różnymi jadalnymi od-
padkami.

Fot. — Walczak

Nad budżetem Gniezna

Dynamika produkcji i usług wzrost budownictwa mieszkaniowego

Na ostatniej sesji Miejska Rada Narodowa w Gnieźnie
uchwaliła plan gospodarczy i budżet na rok 1972. Budżet
miasta zamyka się zarówno po stronie dochodów jak i wy-
datków kwotą 130,6 mln zł i jest o 10,5 procent wyższy od
ubiegłorocznego.

Terenowy plan gospodarczy
Gniezna na bieżący rok w za-
kresie przemysłu zakłada zna-
czne, wyższe od wojewódzkich
i krajowych, wskaźniki wzro-
stu w zakresie wartości sprze-
dazy produkcji własnej i usług.
Wynoszą one 28,9 proc., przy
wskaźniku wojewódzkim —
7,3 proc. i krajowym — 7 proc.
Jest to możliwe w wyniku wią-
zania do produkcji Wielko-
polskich Zakładów Obuwia,
które w tym roku osiągną pra-
wie połowę docelowej produk-
cji. Również pozostałe gnieź-
nińskie przedsiębiorstwa za-
kładają wysoką dynamikę
wzrostu produkcji. O około 10
procent wzrośnie wartość us-
ług dla ludności, świadczo-
nych przez przedsiębiorstwa i
jednostki usługowe.

Znacznie poszerzony został
program budownictwa miesz-
kaniowego. Liczba nowych
mieszkań w roku bieżącym
wzrośnie o ponad 30 proc., a
izb mieszkalnych o ponad 51
procent w stosunku do roku
ubiegłego. Na budownictwo
mieszkaniowe przeznaczą się
łącznie ponad 74 mln zł tj.
55,8 proc. ogólnych nakładów
inwestycyjnych planu tereno-
wego. W inwestycjach planu

centralnego największe nakła-
dy skierowane będą na zakoń-
czenie budowy Fabryki Obu-
wia oraz rozpoczęcie drugiego
etapu budowy Zakładu Wy-
twórczego Maszyn i Urządzeń
Przemysłu Spożywczego.

W zakresie oświaty zakłada
się wprowadzenie — w opar-
ciu o ogniska przedszkolne —
powszechnego przygotowania
dzieci w wieku 6 lat do pier-
wszej klasy szkoły podstawo-
wej. Zostaną również zorgani-
zowane półinternaty w świe-
tlicach szkół podstawowych dla
zapewnienia całodziennego opie-
ki dzieciom matek pracują-
cych. W bieżącym roku roz-
pocznie się budowę Szkoły Za-
wodowej nr 1 wraz z interna-
tem oraz nowego przedszkola.
Pod koniec bieżącego roku
mieszkańcy osiedla „Tysiąclecie”
otrzymają nową przycho-
dnię rejonową wraz z apteką.
Oddany zostanie również do
użytku nowy żłobek dla 80
dzieci oraz żłobek w budynku
szpitalnym przy ul. Lecha
dla 50 dzieci. (zk)

W „Rofamie” pracuje się bezpieczniej

Znacznie zmalała liczba wy-
padków przy pracy w 1971 r.
w Fabryce Maszyn Rolni-
czych „Rofama” w Rogoźnie.
Liczba wypadków ciężkich
zmniejszyła się o 80 proc., a
liczba dni straconych z powo-
du wypadków zmalała o po-
nad 70 proc.

Wpłynęły na to poprawa or-
ganizacji pracy, właściwy do-
bór urządzeń technologicz-
nych, lepszy stan obrabiarek
i przyrządów, a także rozsze-
rzenie pracy uświadamiającej
i szkoleniowej w zakresie bhp.
Pomocy w tym zakresie udzieli-
li koło Stowarzyszenia Inży-
nierów i Techników Mecha-
ników Polskich.

Uległy również zmianie wa-
runki pracy, które mają
wpływ na psychikę pracow-
ników. Wprowadzono kolorysty-
kę ścian hal fabrycznych i
obrabiarek, wytyczono i ozna-
kowano drogi transportowe,
ograniczono zapylenie, odda-
no do użytku nowoczesną ma-
larnię, która pracuje z
większą wydajnością przy
zmniejszonej obsłudze. W róż-
nych punktach zakładu umiesz-
czono estetyczne plansze pro-
pagandowe. Poważniejsze pra-
ce, zwłaszcza nad zmniejsze-
niem zapylenia i hałasu, pro-
wadzone będą w ramach bry-
gad racjonalizatorskich.

Duży wpływ na zmniejsze-
nie wypadkowości ma rów-
nież doświadczenie. Organi-
zowane są co roku konkursy
na najlepszego mistrza, a zwy-
cięzcy otrzymują wysokie na-
grody rzeczowe. Nagradza się
także robotników, którzy
skrupulatnie przestrzegają
przepisy bhp. Również we
współzawodnictwie pracy o ty-
tuł brygady pracy socjalistycz-
nej jednym z kryteriów oceny
jest przestrzeganie zasad bhp,
porządku i czystości na sta-
nowisku pracy. (bin)

„Żurawiki” z Gniezna dla rolnictwa

Wielkopolskie Zakłady Me-
chanizacji Budownictwa w
Gnieźnie przygotowują się do
uruchomienia seryjnej pro-
dukcji małych żurawi bu-
dowlanych, dla potrzeb wsi,
przydatnych zarówno w dzie-
dzinie budownictwa mieszka-
niowego jak i gospodarczego.

Wykonany w ub. r. pro-
totyp żurawia przebadany
został przez warszawski Insty-
tut Organizacji i Mecha-
nizacji Budownictwa. „Żura-
wik” — tak nazwano to urzą-

dzenie — zyskał pochlebna
opinię i wzbudził duże zainte-
resowanie resortu rolnictwa;
napływają licznie zgłoszenia
od kółek rolniczych, PGR i
spółdzielni produkcyjnych.

Po wprowadzeniu drobnych
zmian, w IV kwartale br. wy-
konana zostanie pierwsza
partia 100 żurawi dla wsi. Za-
kład w Gnieźnie jest w stanie
pokryć krajowe zapotrzebo-
wanie na te urządzenia, me-
chanizujące prace budowlane
na wsi. (—)